10 str. Środa, 14 marca 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747
Telefon nocny: 747
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 59

Konstytucja styczniowa w Senacie

Dziś ostatnie posiedzenie budżetowe Sejmu

(o) Warszawa, 13. 3. (tel. wł.). Dziś, o godz. 10 rano rozpocznie się posiedzenie plenarne Sejmu, którego porządek dzienny zawiera 10 spraw.

Z porządku dziennego wnosić można, że dzisiejsze posiedzenie Sejmu będzie ostatniem w bieżącej sesji parlamentarnej. Na ostatnich dwóch punktach porządku dziennego bowiem znajduje się projekt ustawy o pełnomocnictwach dla P. Prezydenta Rzplitej, oraz zmiany Senatu do budżetu. Z zwyczajem ustalonym od kilku lat, sesja sejmowa zamykana jest uchwaleniem pełnomocnictw dla P. Prezydenta R. P. i przyjęciem ew. odrzuceniem poprawek Senatu do budżetu.

W dniu wczorajszym Marszałek Sejmu przesłał do Senatu w godzinach popołudniowych, zgodnie z art. 35 Konstytucji, uchwalony przez Sejm w dniu 26 stycznia rb. projekt nowej Konstytucji. Senat oczywiście już w toku bieżącej sesji sprawą zmiany ustroju się nie zajmie, chociaż wczoraj wieczorem Marszałek Senatu skierował projekt ustawy do komisji konstytucyjnej. Wedle regulaminu obrad i obowiązującej Konstytucji, Senat winien w ciągu 30 dni wprowadzić zmiany, lub, jeśli nie wprowadził, a ma zamiar je wprowadzić, zawiadomić o tem Sejm.

Ponieważ w kołach kierowniczych obozu rządowego kwestja ostatecznego uchwalenia nowej Konstytucji nie została jeszcze przesądzona, projekt uchwalonej dnia 26 stycznia ustawy konstytucyjnej nie mógł być wcześniej przesłany do Senatu, albowiem musiałoby nastąpić w Senacie, zgodnie z przytoczonym przepisem regulaminu, uchwalenie Konstytucji w terminie 30-dniowym, lub zapowiedzenie zmiany, natomiast bieg terminów w czasie zamknięcia sesji nie następuje i rozpoczyna się od nowa po otwarciu nowej sesji.

W kołach politycznych utrzymują, że nie jest rzeczą wykluczoną, że dla ostatecznego uchwalenia Konstytucji zostanie zwołana specjalna nadzwyczajna sesja ciała ustawodawczego w okresie ferji letnich.

W przededniu zmiany gabinetu

Kto obejmie stanowisko premjera po p. Jędrzejewiczu?

(o) Warszawa, 13. 3. (tel. wł.). Pogłoski o zmianach w rządzie, które po naradzie b. premjerów w Belwederze, kursowały w kołach politycznych i na łamach prasy, w związku z dzisiejszem prawdopodobnem zamknięciem sesji sejmowej przybierają na sile. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zmiana gabinetu nastąpi zaraz po zamknięciu Sejmu i Senatu, przyczem ustąpi premjer Jędrzejewicz. Prawdopodobnie nie obejmie on żadnego fotelu w nowym gabinecie, powracając na swe dawne stanowisko wiceprezesa Banku. Zmiana gabinetu obok szefa rządu ma objąć i inne teki resortowe.

Polska - Sowiety - Niemcy - Francja

„Economist" o naszej sytuacji zagranicznej

Londyn, 13. 3. (PAT). Znany dziennik polityczno-gospodarczy „Economist" omawiając sytuację w Polsce stwierdza znaczną poprawę, jaka nastąpiła w stosunkach pomiędzy Polską a Rosją Sowiecką w ciągu ub. roku. Świadczą o niej nietylko oficjalne pakty, ale również wzajemne stosunki artystyczne i kulturalne oraz głęboka przemiana, jaka zaszła w opinji publicznej.

„Trudno oczekiwać podobnie daleko sięgającej przemiany w zapoczątkowanym obecnie zbliżeniu z Niemcami — stwierdza „Economist" — ale w każdym razie czynniki odpowiedzialne za politykę zagraniczną Polski zdecydowanie idą po tej drodze zbliżenia, która, jak uważają, prowadzi do konsolidacji pokoju we wschodniej Europie i przyczyni się do ogólnej poprawy sytuacji europejskiej".

„Nikt nie przypuszcza, aby sojusz francusko-polski mógł być przez tę politykę poważnie zagrożony. W polskich kołach oficjalnych wyrażnie jest raczej przypuszczenie, że zbliżenie polsko-niemieckie może przyczynić się do poprawy stosunków francusko-niemieckich".

Teror antypolski na Litwie szaleje

Drakońskie zarządzenia władz

Wilno, 13. 3. (PAT). Z Kowna donoszą, że nasilenie wrogiej antypolskiej propagandy na Litwie nie zmniejsza się. Drakońska cenzura uniemożliwia prasie polskiej informowanie o bolączkach życia. W kościołach znoszone są nieliczne już nabożeństwa w języku polskim. Wybijanie szyb w domach działaczy polskich i instytucjach polskich na prowincji jest na porządku dziennym. Szowiniści litewscy rozklejają w polskich miejscowościach plakaty z groźbą pogromu ludności polskiej.

„Nożownicze" popisy endeckie

uśmierzać musi policja

Warszawa, 13. 3. (PAT). W dn. 11 bm. w Łodzi odbyło się staraniem Unji Odrodzenia Narodowego (jest to t. zw. grupa ks. Rogozińskiego) zgromadzenie przedwyborcze w lokalu zamkniętym, w którym wzięło udział przeszło 400 osób.

Przybyli na salę, w której odbywało się zgromadzenie członkowie Stron. Narod. wywołali awanturę, a następnie bójkę, w czasie której zostal pokłuty nożem jeden z działaczy Unji Eustachy Wagnowski.

Przybyła na miejsce policja zajście natychmiast zlikwidowała, a zebranie rozwiązała. Po przeprowadzeniu dochodzenia zatrzymano 5 sprawców zajść, którzy są członkami Stron. Narod. U aresztowanego Józefa Wasilewskiego znaleziono sztylet, którym zranił Wagnowskiego i legitymację Stron. Narod.

Burdy młodych „narodowców"

Warszawa, 13. 3. (PAT). W dn. 10 bm. wieczorem wracali z więzienia w Łowiczu do Skierniewic dwaj członkowie sekcji Młodych Stron. Narod., którzy byli swojego czasu aresztowani za udział w ekscesach antyżydowskich.

Grupa miejscowych członków sekcji Młodych z prezesem Stron. Narod. Bęczkowskim odprowadziła wymienionych z dworca do miasta.

Z powodu zakłócenia spokoju i porządku publicznego przez wznoszenie różnych okrzyków i tamowanie ruchu ulicznego policja zażądała uspokojenia, a następnie wobec bezskuteczności wezwania przystąpiła do rozproszenia opornych.

W czasie rozpraszania jednemu z posterunkowych rozcięto wargę kamieniem. W związku z powyższem zatrzymano 4 członków sekcji Młodych, przeciwko którym prowadzone jest dochodzenie.

Gałuszka i Rusinek

laureatami nagrody literackiej Krakowa

Kraków, 13. 3. (PAT). W dniu wczorajszym przyznano nagrodę literacką m. Krakowa po raz pierwszy za rok 1934 Józefowi Aleksandrowi Gałuszce, za tom poezji „Cień orłów" oraz Michałowi Rusinkowi za powieść „Burza nad brukiem".

Ambasador Chłapowski w Rzymie

Paryż, 13. 3. (PAT). Ambasador Rzplitej Chłapowski wyjechał do Rzymu, gdzie weźmie udział w zjeździe zakonu maltańskiego.

Polonja w Saksonji w hołdzie Wodzowi Narodu

Lipsk, 13. 3. (PAT). Dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego obchodzony będzie w Saksonji w tym roku niezwykle uroczyście. We wszystkich skupieniach polskich odbędą się uroczyste obchody, na program których złożą się przemówienia i popisy sceniczne młodzieży szkolnej. Akademję w Lipsku, organizowaną przez miejscowy „Sokół" poprzedzi złożenie wieńca u stóp pomnika ks. Józefa Poniatowskiego i nabożeństwo w kościele w Lindenau. Ponadto z inicjatywy konsulowej Brzezińskiej wysłany zostanie Marszałkowi artystycznie wykonany list hołdowniczy z podpisami całej Polonji.

W Weimarze stolicy Turyngji uroczysty obchód ku czci Marszałka odbył się już w ub. niedzielę. Przemówienie okolicznościowe wygłosił przedstawiciel Konsulatu J. Witkowski.

Związek aplikantów palestry ukonstytuował się na zjeździe w Krakowie

Kraków, 13. 3. (PAT). Pierwszy ogólny zjazd aplikantów palestry Rzplitej powołał do życia związek stowarzyszeń aplikantów palestry Rzplitej z siedzibą w Warszawie i uchwalił statut dla wszystkich stowarzyszeń na terenie całego państwa. Ponadto powzięto szereg uchwał i rezolucyj, dotyczących interesów związku aplikantów adwokackich. Zjazd wysłał depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej i p. Marszałka Piłsudskiego.

Za kaucją 80.000 złotych

opuścił więzienie dyr. Jungols

(o) Katowice, 13. 3. (tel. wł.). Sąd okręgowy w Katowicach zwolnił wczoraj dyrektora firmy „Godula i Wicherek" Jerzego Jungolsa za kaucją w wysokości 80.000 zł. Jak wiadomo, przed kilku dniami sąd okręgowy odrzucił prośbę dyr. Jungolsa o wypuszczenie go na wolność za kaucją 50.000 złotych.

Świat pracy mobilizuje swe siły

Rezolucje walnego zjazdu Unji Związków Pracowników Umysłowych

Warszawa, 13. 3. (PAT). W dniu wczorajszym, jako w drugim i ostatnim dniu kongresu Unji pracowników umysłowych, po szczegółowej dyskusji uchwalono szereg rezolucyj, stanowiących wytyczne dla nowych władz Unji.

W rezolucji gospodarczej stwierdzono konieczność poddania życia gospodarczego kontroli czynnika społecznego. Podkreślono potrzebę wprowadzenia w życie ustawy o umowach zbiorowych, domagania się obniżki cen artykułów skartelizowanych. Ponadto zwrócono uwagę na potrzebę uzupełnienia budowy samorządu gospodarczego przez stworzenie Izby Pracy.

Rezolucja w zakresie ustawodawstwa społecznego podkreśla doniosłość roli ubezpieczeń społecznych w życiu gospodarczem Polski i przeciwstawienia się ostatnim atakom na ubezpieczenia w Polsce.

W zakresie bezrobocia kongres stwierdza konieczność mobilizacji wszystkich gospodarczych i społecznych sił w państwie do walki z bezrobociem.

Na dzisiejszem zebraniu kongresu obecny był prezes ZZZ. p. Jędrzej Moraczewski, który w przemówieniu zaapelował do zebranych, by łącznie z organizowanym ruchem robotniczym pracował nad budową nowej Polski.

W związku z obradami kongres wysłał depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzeczypospolitej i pierwszego Marszałka Polski.

Nowe władze Unji pracowników umysłowych ukonstytuowały się następująco: prezesem został p. Anatol Minkowski, wiceprezesami Grunwald, Szczepański i Grigolojtis, sekretarzami zaś p. Gacki, Majewski i Kościński.

Napiętnowanie matactwa

Po wyroku w sprawie żyrardowskiej

Doniosłe zagadnienie obrony praw drobnego akcjonarjusza, a zarazem gospodarczego interesu państwa wobec łapczywości i egoizmu wielkiego kapitału — stanowi od długiego już czasu przedmiot bacznej uwagi i zapobiegawczych zarządzeń ze strony władz rządowych. Już ustawa kartelowa, uchwalona przed rokiem, pozwala na zdecydowaną ingerencję państwa w wypadku, kiedy interes grupy kapitalistycznej sprzeciwia się interesom szerokich mas konsumentów. W październiku ub. r. Rada Ministrów uchwaliła wydanie zarządzenia o bilansach spółek akcyjnych, broniącego praw drobnego akcjonarjusza i gospodarczego interesu państwa.

Co spowodowało te ochronne zarządzenia?

Najlepiej zilustrują to cyfry. Więc np. w 15-tu największych przedsiębiorstwach hutniczych na G. Śląsku kapitał akcyjny składa się z 155 miljn. zł. pochodzenia zagranicznego, a tylko z 55 miljn. pochodzenia krajowego. Polityka tego kapitału ma bardzo wyraźne oblicze: wygórowane koszty administracyjne i olbrzymie procenty od kapitałów w sztucznie zadłużonych przedsiębiorstwach decydują o deficytowych bilansach... Ale to jeszcze nie wszystko: wierzyciele przedsiębiorstw akcyjnych są jednocześnie ich właścicielami, skupiają większość akcyj w swoich rękach i mogą dowolnie wpływać na politykę spółek. Nie zależy im bynajmniej na dochodowości przedsiębiorstw, od dochodów bowiem muszą płacić podatki — wolą płacić sobie samym wysokie procenty i unikać w ten sposób zobowiązań skarbowych..

A następstwa?

Drobny akcjonarjusz — traci. Nie otrzymuje zupełnie dywidendy od swych kapitałów. Jest zdany na łaskę i niełaskę.

Ale nietylko on sam. Wykazując pozorną i sztuczną deficytowość przedsiębiorstw wygrywa wielki kapitał jednocześnie poważny atut w dążeniu do obniżki płac robotniczych, grożąc każdej chwili zamknięciem rzekomo nierentownych zakładów. Pokrzywdzone więc są: skarb państwa, mały akcjonarjusz i rzesze robotnicze. Uprzywilejowany natomiast jest tylko — wielki kapitał.

Walka z tym nienormalnym i szkodliwym stanem rzeczy jest nadzwyczaj trudna. Niemniej jednak toczy się z wielką intensywnością, a prowadzi ją z całą stanowczością Rząd, zarówno w interesie skarbu państwa, jak i swoich obywateli.

Właśnie na przedpolu tej walki zaszedł ważny fakt. Oto Sąd Okręgowy w Warszawie ustanowił sekwestr nad „Tow. Zakładów Żyrardowskich“, zamianował trzech zarządców i usunął tych, którzy dla egoistycznego interesu garści wielkokapitalistycznych rekinów żerowali na polskim przemyśle, na interesie skarbu państwa i na drobnym akcjonarjuszu.

Wydając ten wyrok, Sąd stwierdził, że „dotychczasowa gospodarka przez fakt pobierania lichwiarskich procentów na rzecz firm francuskich godzi w prawa i interesy mniejszości akcjonarjuszy, sprzyjając jednocześnie odpływowi znacznych kapitałów zagranicę“, że „stosowanie tego rodzaju systemu rządzenia w spółce akcyjnej świadczy o metodach, wkraczających w sferę uchybień, normowanych przez prawo karne“.

Decyzja ta sądu ma doniosłe znaczenie nietylko dla życia jednego z większych ośrodków robotniczych w Polsce. Ma ona szersze jeszcze znaczenie. Bo wzmocni niewątpliwie pozycję grup mniejszości w innych towarzystwach, gdzie również często rabunkowa i egoistyczna gospodarka godzi w interes drobnych akcjonarjuszy, warstw robotniczych i skarbu państwa.

To, co stwierdził sąd w stosunku do „Żyrardowa“ — ma doniosłe znaczenie i jest ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy pasorzytują na polskim przemyśle i polskiem życiu gospodarczem.

Wyrok Sądu w sprawie „Żyrardowa“ znaczy: dla uczciwego kapitału jest w Polsce pole do ekspansji. Polska jest krajem ubogim w kapitał; w Polsce do budowy fabryk, dróg, kolei, mostów itd. jest otwarta droga dla produkcyjnego kapitału. Ale dla spekulacyjnego kapitału niema miejsca. Dla matactw bilansowych na szkodę polskiego akcjonarjusza i polskiego robotnika — niema miejsca! Dla żerowania na skarbie państwa — niema miejsca!

Praktyki wakacyjne dla studentów

Ministerstwo oświaty w porozumieniu z innemi ministerstwami ustanowiło wakacyjne praktyki na rok 1934 dla studentów szkół wyższych w urzędach i instytucjach, oraz w przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych.

Studenci, ubiegający się o praktyki krajowe lub zagraniczne winni złożyć odpowiednie podania na ręce dziekanów wydziałów, na których studjują. Termin składania tych podań upływa w dniu 25-ym b. m.

Podania zaopinjowane przez dziekanów zakwalifikuje ministerstwo oświaty w terminie do dnia 1-go czerwca r. b. Między 1-ym a 15-ym czerwca studenci, którym zostaną przyznane praktyki winni osobiście, lub na piśmie stwierdzić, że przyznane praktyki przyjmują. Niezgłoszenie się studenta do instytucji w wyznaczonym terminie będzie uważane za rezygnację z praktyki, która przypadnie kolejno studentom z listy zastępców.

Czas najwyższy

aby Czechosłowacja przestała krzywdzić Polaków

Komitet czechosłowacki porozumienia prasowego polsko - czechosłowackiego opublikował w prasie czeskiej uchwałę, odnoszącą się do głosów prasy polskiej w sprawie 15 rocznicy walk o Śląsk cieszyński.

W związku z powyższą uchwałą, polski komitet porozumienia prasowego polsko-czechosłowackiego powziął rezolucję, w której zaznacza m. in.:

„Przedstawienie faktów nie może być uważane za naruszenie uchwały o rozbrojeniu moralnem. Takiem naruszeniem były raczej wystąpienia niektórych pism czechosłowackich, podające m. in. informacje o rzekomej możliwości przyjęcia przez Polskę planu Rosenberga przedstawiające w sposób zupełnie fałszywy ustosunkowanie się władz polskich do Czechów wołyńskich, lub zamieszczające fantastyczne pogłoski o rzekomym zamiarze podziału Czechosłowacji między Polskę i Niemcy.

Opinja polska nie może zapomnieć o smutnej przeszłości, gdyż sytuacja Polaków w Czechosłowacji do dziś dnia nie jest uregulowana w sposób zgodny, z deklaracjami rządu czechosłowackiego o gotowości szczerej współpracy z Polską. Dopóki Polacy w Czechosłowacji nie otrzymają rzeczywistego i pod każdym względem w praktyce wykonywanego równouprawnienia, dopóki traktowani będą jako obywatele drugiej klasy — dopóty na ustosunkowanie opinji polskiej do zagadnień aktualnych ciążyć będą wspomnienia przeszłości“.

Polskie organizacje polityczne w Czechosłowacji: Stronnictwo Ludowe, Polska Socjalistyczna Partja Robotnicza i Związek Śląskich Katolików urządzają w przyszłą niedzielę, dnia 18 marca w czeskim Cieszynie zgromadzenie, na którem manifestować będą o nadanie praw obywatelskich Polakom w Czechosłowacji i zrównanie ich pod względem praw obywatelskim z innemi mniejszościami w Czechosłowacji.

13 miljonów za luty

Saldo dodatnie w bilansie handlu zagranicznego

Bilans handlu zagranicznego Polski w lutym r. b. zamknięty został saldem dodatnim w wysokości 12.856 tys. zł. Przywieziono do Polski 172.617 ton towarów, za sumę 56.056 tys. zł, wywieziono 935.051 ton towarów o wartości 68.912 tys. zł. W porównaniu do stycznia rb. zmniejszył się wywóz o 11.785 tys. zł, a przywóz o 9.558 tys. zł.

Zwiększył się wywóz (w miljonach zł): nawozów o 1.4, kłód i dłużyc o 0,9, skór futrzanych o 0,7, cukru o 0.6, żyta o 0,5, mąki żytniej o 0,4, przędzy wełnianej o 0,4. Zmniejszył się wywóz: węgla o 6,1, bali, desek, łat o 1,4, szyn kolejowych o 0,9, rur żelaznych i stalowych o 0,8, siarczanu amonu o 0,7, naftowych olei pędnych i smarowych o 0,6, cynku i pyłu cynkowego o 0,6, blachy żelaznej i stalowej o 0,5, fasoli o 0,4, jaj o 0,4, masła o 0,4.

Zwiększył się przywóz: maszyn włókienniczych o 0,7, wełny owczej czesanej o 0,6, śledzi świeżych solonych o 0,4. Zmniejszył się przywóz: bawełny i odpadków o 2,4, wełny owczej o 1,7, miedzi o 0,9, skór surowych o 0,7, żelastwa o 0,6, obrabiarek do metali wszelkich, maszyn fornierskich dla odlewni o 0.6, rur żelaznych o 0,5, rud manganowych o 0,5, orzechów o 0,4.

Towarzystwo Osiedli Robotniczych

Dyrektor Funduszu Pracy dr. Z. Madeyski podaje do publicznej wiadomości, że: 1) Towarzystwo Osiedli Robotniczych ukonstytuuje się w ciągu najbliższych dwóch tygodni; 2) wszelka korespondencja, nadchodząca w tej sprawie do Funduszu Pracy, zostanie przekazana T. O. R.

O ukonstytuowaniu się T. O. R., jego siedzibie i godzinach biurowych ukaże się w prasie dodatkowe zawiadomienie.

Rozeschnięta beczułka

Walki wewnętrzne między młodymi „narodowcami“ a Stronnictwem Narodowem zaostrzają się z dnia na dzień. Po rozłamie w organizacji łódzkiej, dokonanym przez ks. Rogozińskiego, który utworzył nowe „Stronnictwo Odrodzenia Narodowego“, zarysowuje się rozłam i w Poznaniu.

Występuje tam czynny doniedawna działacz obozu „narodowego“, adwokat Howorka, który ogłosił niedawno broszurkę p. t. „O wielką Polskę“. Pisał w niej o „starych pluskwach“ i ramolach, o obłudzie i fałszu a soczysty słowniczek powyższych i im podobnych zjadliwych określeń skierował w stronę swych dawniejszych wychowawców, pod adresem działaczy Stronnictwa Narodowego.

Zdawało się narazie, że p. Howorka jest tylko wyrazicielem opinji „młodych narodowców“, którzy w całej Polsce gromią „mamutów narodowych“ i odwracają się od nich demonstracyjnie a coraz więcej zdecydowanie. Tymczasem idzie on dalej, bo dąży do przeprowadzenia rozłamu formalnego i tworzy nowe stronnictwo, pod nazwą: „stronnictwo wielkiej Polski“.

Rozeschnięta beczułka endecka — jak okazuje się — nie może już podołać. Pękają obręcze organizacyjne a poszczególne klepki chcą się „usamodzielnić“ i wyswobodzić z zaduchu i z rozkładu partyjnego. Beczułka zaś „narodowa“ zdana jest na łaskę czy pastwę losu zwłaszcza, że nawet najbliżsi jej towarzysze zwątpili, czy można ją w jakiś sposób poratować. Sam bowiem duchowy przywódca endecji, p. Dmowski, w tak kryzysowych chwilach dla pp. „narodowców“, dosłownie zamilkł i wcale się już nie kwapi odegrać ponownie rolę... bednarza. I to wtedy, gdy takie zachodzą „przełomy“ w Poznaniu, tam właśnie, gdzie przed kilku jeszcze laty p. Dmowski zadebiutował w owej roli bednarza i, aby ratować starych polityków, tworzył nagwałt dobudówkę z sił młodych, opartą na całej hierarchji władzy z oboźnymi na czele.

Dziś zaś po owej przybudówce niema ani śladu. Zrujnowali i zdemoralizowali ją wielcy oboźni, którzy z ramienia partji „narodowej“ mieli kierować ruchem „młodych“, zapędzili młodzież w ślepy zaułek, wprzągając do ciągnienia rozklekotanego i zapaćkanego wozu partyjnego, aż wreszcie skręcili bicz na siebie. „Młodzi“ bowiem zbuntowali się i w odwet za poniewierkę, za traktowanie ich haniebne jako murzynów, za wysługiwanie się niemi w awanturniczych wystąpieniach, w walce z rządem — przechodzą do ataku: do ataku frontowego na Stronnictwo Narodowe.

Nic zatem dziwnego, że p. Dmowski milczy. Nietylko on, ale i ci, którzy przed kilku laty łudzili się jeszcze, że będzie można na spróchniałych fundamentach polityki endeckiej zbudować coś dla interesu partyjnego w Polsce — przerachowali się fatalnie. I to tak fatalnie, że z obozu tworzonego dawniej przez nich w Poznaniu wychodzi dziś coś w rodzaju awangardy szturmowej, która wypowiada im właśnie walkę, walkę otwartą a bezwzględną.

Słowem. przegrali i na własnem podwórku.

Pożyczka propagandy antyreligijnej w Sowietach

Centrala związków uczonych sowieckich wespół ze Związkiem Wojujących Bezbożników wypuściła 10 tysięcy obligacyj *„pożyczki propagandy antyreligijnej“*. Nabywca pożyczki bierze na siebie zobowiązanie poświęcenia 60 godzin na propagandę ateizmu. Pożyczka rozpowszechniana jest wśród nauczycieli i uczonych.

Trzej Polacy

na koszt włoski w mistrzostwach Europy

Włoski Zw. Lekkoatletyczny, organizator tegorocznych mistrzostw Europy w lekkiej atletyce, dokonał przydziału stu darmowych udziałów (koszty za tych 100 zawodników kryją organizatorzy), pomiędzy atletów 26 zgłoszonych państw.

Przydział przedstawia się następująco: Finlandja — 15, Niemcy i Szwecja — po 13, Anglja 7, Francja 6, Norwegja 5, Estonja 4, Polska i Holandja po 3, Austrja, Danja, Grecja, Szwajcarja i Czechosłowacja po 2, pozostałe państwa — po 1.

Mistrzostwa odbędą się w Turynie, we wrześniu b. r.

Księżna na trybunie

wzywa kobiety aby wspomagały Heimwehrę

W Moedlingu pod Wiedniem odbyło się zgromadzenie Heimwehry, na którem wygłosiła przemówienie *ks. Ileana rumuńska, małżonka Antoniego Habsburga*. Ks. Ileana wezwała kobiety, by przyłączyły się do ruchu, wszczętego przez Heimwehrę, gdyż *ruch ten jest rękojmią spokojnego rozwoju Austrji*.

Prasa wiedeńska, zamieszczając sprawozdania z tego zgromadzenia, podnosi, że *po raz pierwszy się zdarzyło, iż członek rodziny Habsburgów zabrał głos na zgromadzeniu publicznem w Austrji*.

Klejnoty Stawiskiego

Wśród klejnotów Stawiskiego, zasekwestrowanych w lombardzie w Orleanie, znajduje się m. in. *piękna minjatura, wyobrażająca cesarza Napoleona III* i cesarzową Eugenję w formie broszy, otoczonej 19-tu wspaniałymi brylantami.

Wszczęto dochodzenia, w jakich okolicznościach Stawiski doszedł do posiadania tego klejnotu.

Morderca 12 osób

Prokurator w sądzie Dairen, zażądał *kary śmierci dla trzech Niemców*, jak również jednego Szwajcara oraz kary więzienia bezterminowego również dla obywatela niemieckiego. Wszyscy oskarżeni są o *zamordowanie Rosjanina kapitana* statku i jego żony, jak również 11-tu chińskich marynarzy ze statku towarowego, na którym odbywali podróż.

Granice słowiańskie pod Berlinem

Przepowiednie na zjeździe chłopskim w Hamburgu

Przemawiając na zjeździe chłopskim w Hamburgu przywódca organizacyj włościańskich Rzeszy Meinberg uzasadniał program kolonizacji na wschodniem pograniczu, oświadczając m. in., że najlepszą ochroną wzdłuż niemieckiej granicy wschodniej będzie zbudowanie zdrowych gospodarstw chłopskich oraz osiedli kolonistów.

O ile się to nie uda — zaznaczył mówca — to za 100 lat granica słowiańska może przebiegać tuż pod Berlinem.

Gdynia największym portem na Bałtyku

Według oficjalnych zestawień Urzędu Morskiego w Gdyni. Obroty trzech największych portów na Bałtyku w ciągu ostatnich 2 lat przedstawiały się następująco:

W *1932* r. Gdańsk — 5.476.051,8 ton; Gdynia 5.194.287,4 ton; Kopenhaga 5.036.388 ton.

W *1933* r. Gdynia 6.105.866,3 ton; Kopenhaga 5.374.000 ton; Gdańsk 5.152.894,3 ton.

Jak z powyższego zestawienia wynika, port gdyński pod względem ilości obrotów towarowych zajął w *1933* r. pierwsze miejsce na Bałtyku, wyprzedzając Kopenhagę i Gdańsk.

Eksport naftaliny przez Gdynię do Ameryki

Ostatnio w obrotach portu gdyńskiego ukazał się nowy towar, a mianowicie: naftalina, która w odstępach tygodniowych, w ładunkach parusettonowych eksportowną jest do Stanów Zjedn. Am. Półn. Eksport naftaliny odbywa się zarówno z Polski jak i z tranzytem z Czechosłowacji. Transport 300 ton naftaliny polskiej odszedł do Ameryki przed dwoma tygodniami, 200 ton naftaliny czechosłowackiej odszedł w dniu 8 bm. na st. „Minnequa", a następny transport również w ilości 200 ton odejdzie w przyszłym tygodniu. Transporty wspomnianej naftaliny przewożone są do Ameryki na statkach Towarzystwa „American Scantic Line".

Harcerski zjazd żeglarski

W dniu 18 bm. odbędzie się w Warszawie harcerski zjazd żeglarski, w którym wezmą udział drużynowi i zastępowi wszystkich jednostek żeglarskich. Na zjazd przybędzie około 200 delegatów z całej Polski.

Program zjazdu przewiduje m. in. omówienie programu pracy żeglarskiej w harcerstwie na nadchodzący sezon. W czasie zjazdu nastąpi również wręczenie honorowego proporca żeglarskiego prezesowi zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz-Dreszerowi.

Ordynacja wyborcza do izb rzemieślniczych

W „Dzienniku Ustaw Nr. 19 z dnia 9 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra przemysłu i handlu, zawierające ordynację wyborczą do izb rzemieślniczych.

Ordynacja ta określa szczegółowo sposób przeprowadzenia wyborów do izby rzemieślniczej, oraz zawiera przepisy, związane z technicznem przeprowadzeniem wyborów.

Czterech górników uratowano

Urząd górniczy w Bytomiu komunikuje, że oddział ratowniczy po 3-dniowych wysiłkach zdołał wreszcie odkopać 4-ch dalszych górników, zasypanych w kopalni „Karsten-Zentrum". Wszyscy czterej żyją i odnieśli tylko lekkie obrażenia cielesne. Piąty jest jeszcze zasypany ale żyje. Co do 2-ch pozostałych zasypanych niema nadziei, aby udało się ich ocalić.

Nowy dyrygent duńskiego radja

Słynny dyrygent niemiecki, Fritz Busch, który występował dotąd w operach drezdeńskiej i berlińskiej, został zaproszony na okres 3-miesięczny do duńskiego radja. Przedłużenie tej umowy uzależnione jest wyłącznie od decyzji ministerjum pracy.

Mongolska szkoła oficerska powstała w Cycykarze

Według doniesień sowieckich, rząd mandżurski sformował w Cycykarze dwutysięczny oddział mongolski, z którego w najbliższym czasie mają powstać dwie dywizje. Jednocześnie otwarto w Cycykarze mongolską szkołę oficerską. Na czele armji mongolskiej ma stanąć gen. Balinsa, mongoł z pochodzenia, absolwent japońskiej szkoły wojskowej.

Opancerzyć trzeba Gdynię

aby mogła wygrać narzuconą jej walkę konkurencyjną

Na posiedzeniu Sejmu poseł **Tebinka** w imieniu **sejmowej komisji morskiej** przedstawił projekt ustawy o morskich opłatach portowych.

Projekt ten — referował poseł Tebinka — ma **pierwszorzędne znaczenie dla portu w Gdyni, stwarzając warunki rozwoju i eksploatacji** podobne do portów z Gdynią konkurujących. Projekt ustawy zmienia obowiązującą obecnie ustawę **z dnia 25 lipca 1924 r.**, dając Ministrowi Handlu i Przemysłu **szerokie ramowe uprawnienia**, a mianowicie: a) określenia **wysokości pobieranych opłat**, ich sposobu i terminów, oraz środków odwoławczych według wyszczególnienia zawartego w art. 1, a więc: Za wejście i wyjście statku z portu, za postój statku, za przystanie i nabrzeża, za wylądowanie lub przyjęcie pasażera, za wyładowanie lub naładowanie towarów, za służbę pilotową, za korzystanie z administrowanych przez władze portowe urządzeń portowych, jak magazynów, urządzeń przeładunkowych i innych.

Z tego artykułu zostały skreślone dawniej pobierane opłaty a mianowicie: **za łamanie lodów, za stacje ratownicze i opłaty za boje.**

Następnie ustawa upoważnia Pana Ministra Przemysłu i Handlu **do częściowego** lub całkowitego **zwalniania od niektórych opłat.** Ustawa upoważnia Pana Ministra Przemysłu i Handlu **do cedowania swoich uprawnień na rzecz dyrektora Urzędu Morskiego.** Specjalnie ten ostatni przepis łącznie z poprawką, którą Komisja Morska przyjęła ma **niezmierne znaczenie dla portu gdyńskiego.**

Walka konkurencyjna z Gdynią

Port Gdyni jest jedynym portem europejskim, **posiadającym administrację państwową.** I dlatego prawo przekazania uprawnień ustawowych na władzę urzędującą w Gdyni, a więc na dyrektora Urzędu Morskiego **pozwoli mu przez elastyczne stosowanie opłat portowych zapewnić Gdyni warunki konkurencyjności** wobec innych portów współzawodniczących **z nią wszelkiemi sposobami.**

Projekt w art. 4 mówi, kto jest obowiązany uiszczać opłaty, przyczem opłaty, uzyskują przywilej, służący podatkom państwowym.

Art. 6 zwalnia **rachunki za opłaty portowe od stempla.**

Art. 5 upoważnia urząd morski do zatwierdzania taryf **opłat w porcie Pucku, który** jest własnością miasta. Wystawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wysoka Izbo! Wzmożona walka konkurencyjna **wszyskich portów niemieckich przeciwko Gdyni,** którą obserwujemy od paru lat, każe nam sprawami naszego portu, który jest słuszną naszą dumą, **zająć się specjalnie gorliwie.** Rekordowy przeładunek **Gdyni w r. 1933,** przekraczający **6 miljonów ton i czyniąc Gdynię czwartym z rzędu portem na kontynencie europejskim,** nie powinien nas w czujności usypiać. Zacięta **walka podjazdowa** trwa. I dlatego **powinniśmy zbadać i usunąć przyczyny, powodujące w ostatnich czasach nieznaczny spadek przeładunku Gdyni w porównaniu z Gdańskiem.** Zawarty układ gospodarczy Polski z Niemcami może się także **odbić na obrocie w porcie,** choćby w stracie znacznej części **przeładunku złomu żelaznego,** który pójdzie obecnie drogą lądową, **o ile Gdyni nie zapewni się innych korzyści.** A do tych zaliczam: **1) liberalniejsze zwalnianie firm portowych od podatku przemysłowego, 2) popieranie rozwoju przemysłu w Gdyni przez przygotowanie odpowiednich terenów przy kanale przemysłowym, 3) usprawnienie administracji portu przez komercjalizację zarządu portu w ramach urzędu państwowego, 4) nadanie urzędom kolejowym i celnym w Gdyni prawa urzędów II instancji.**

O racjonalną pomoc i ułatwienia

Stan, że dyrekcja kolejowa mieści się między Bydgoszczą i Toruniem, a dyrekcja ceł w Poznaniu, jest dla sprawnego funkcjonowania portu w **najwyższym stopniu szkodliwym.** Należy również uprościć procedurę wydawania **zezwoleń przywozowych,** ułatwić **wydawanie paszportów zagranicznych kupieckich** po cenie zbliżonej do kosztów **płaconych przez kupców w Gdańsku,** wreszcie skoordynować wszystkie inwestycje **w porcie i mieście Gdyni według jednolitego planu,** opracowanego pod **opieką naturalnego opiekuna p. Ministra Przemysłu i Handlu.** Jak najsprawniejsze **i najszybsze trzeba przeprowadzić połączenie Gdyni z zapleczem i stworzyć z Gdyni naturalną stolicę kulturalną i gospodarczą dla północnego Pomorza.** Przedewszystkiem zaś należy uznać zasadę, że **port — to nietylko baseny, dźwigi, maszyny, ale także i żywi ludzie, którzy w tym porcie chcą pracować dla godziwych zysków.** Wszelkie zatem dopatrywanie się **w każdym kupcu gdyńskim przestępcy uważam za szkodliwe.** Postępowanie niższych funkcjonarjuszy młodych — życiowo niedoświadczonych, którzy w każdej **transakcji handlowej zamorskiej dopatrują się zakazanego szmuglu — uważam za wielki błąd, szkodzący powstawaniu w Gdyni solidnego, miłującego port kupiectwa.**

Tego rodzaju sensacyjne procesy, jakie miały miejsce ostatnio a kończące się uwolnieniem od rzekomych przestępstw **szkodzą niepotrzebnie Gdyni** i proszę Pana Ministra o zaopiekowanie się tą sprawą. Ustawa projektowana jest dla **Gdyni bardzo pożyteczna.** Nie wywołała na komisji żadnych zastrzeżeń i proszę **o jednomyślną uchwałę.** (Oklaski na ławach B. B. W. R.).

Po przemówieniu posła Tebinki **Sejm przyjął projekt ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Zjazd kawalerów maltańskich

a narady włosko-austro-węgierskie w Rzymie

Premjer węgierski **Goembos** i kanclerz **Dollfuss** wyjechali do Rzymu, gdzie w dniu 14 bm. rozpoczynają się **konferencje włosko - austro - węgierskie,** rzekomo o charakterze gospodarczym.

W tym samym mniejwięcej czasie, bo między 16—20 marca odbywać się tam będzie **wielki zjazd kawalerów maltańskich,** na który przybędą przedstawiciele szeregu państw katolickich **(m. in. ambasador Chłapowski).**

Na zjeździe tym będzie podobno, **dużo kawalerów maltańskich z Niemiec z Papenem na czele.**

Na terenie zatem Rzymu spotkają się **na dwóch różnych zjazdach** różni wybitni dyplomaci **różnych państw,** przyczem dojść by mogło do interesujących rozmów.

Od przebiegu rokowań włosko - austro - węgierskich **zależy w jakim stopniu uda się przyciągnąć inne mocarstwa do projektowanych układów gospodarczo-politycznych.** Zdaniem rządu włoskiego, zależy to przedewszystkiem od znalezienia formuły, która na przyszłość bez żadnych trudności umożliwi zarówno **przystąpienie innych państw, jak i wszczęcie bezpośrednich rokowań każdemu z tych trzech rządów z innemi mocarstwami.**

Pierwsza umowa Funduszu Pracy

na roboty publiczne

Fundusz Pracy zawarł pierwszą umowę na miejskie roboty publiczne w rb. z zarządem miejskim Brześcia nad Bugiem na roboty przy budowie kanalizacji i wodociągów miejskich na sumę 280 tys. zł.

Zarząd miejski Brześcia w najbliższym czasie rozpoczyna budowę kolektora długości 6 klm. z odprowadzeniem ścieków do rzeki Bugu. Następnie ma wykonać 17500 metrów bieżących rur betonowych kanalizacyjnych, 340 studzien kontrolnych. Ponadto zarząd miejski zamierza ułożyć kolektor i rury kanalizacyjne, wreszcie wybudować osadnik około 500 metrów sześciennych żelazo-betonwych i 250 metrów sześciennych muru.

Miasta i powiatowe związki komunalne

otrzymały pożyczki z funduszu zapomogowego

Na odbytem ostatnio posiedzeniu komisji komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego przyznano powiatowym związkom komunalnym i miastom pożyczek na sumę 605 tys. zł., z czego miasta otrzymały 315 tys. zł. i związki powiatowe 240 tys. zł. Ponadto zrzeszenie spółdzielcze gospodarczo - inwestycyjne otrzymało pożyczkę w wysokości 50 tys. zł.

W okresie od 1 stycznia 1928 roku do końca roku 1934, z komunalnego funduszu pożyczkowo - zapomogowego przy Banku Komunalnym przyznano ogółem pożyczek na sumę 31 milj. zł., z czego powiatowe związki samorządowe otrzymały pożyczek na sumę 15.863 tys. zł. i gminy miejskie na kwotę 14,645 tys. zł. Związkom międzykomunalnym oraz centralnym zrzeszeniom samorządowym przyznano pożyczek na sumę 521 tys. zł.

Z ogólnej sumy przyznanych kredytów skonwertowano na zadłużenie długoterminowe pożyczek na sumę ponad 8 milj. zł.

Klucz do wygranej na loterji

Serja numerów szczęśliwych powtarza się co pewien okres

Całe Włochy poruszone zostały wiadomością o odkryciu pewnego profesora, ukrywającego się pod inicjałami G. O. Profesor G. O. odnalazł w bibljotece szpitala w Torre Boldone starą *książkę medyczną, wydaną w 17 wieku.* Między stronicami książki natrafił podczas wertowania jej na kilkanaście luźno włożonych pożółkłych ze starości zadrukowanych cyframi kartek. Po bliższem przyjrzeniu się stwierdził profesor G. O., iż są to *kolejne tabele wygranych loteryjnych za okres od r. 1835 do 1883 roku.* Profesor zastanowił się i zaczął doszukiwać się przyczyn i okoliczności, jakie towarzyszyć mogły lub musiały takiemu skompletowaniu tabel wygranych. Wydało mu się pewnem, iż ten, kto tabele kolekcjonował, uczynił *to celowo, aby odnaleźć może klucz do odgadywania cyfr,* na jakie paść mogą wygrane.

Wychodząc z tego założenia, profesor G. O. wziął tabele wygranych loterji z roku 1933 i zaczął je porównywać z tabelami lat *1835—1883* Do pomocy zaprosił znajomego matematyka, wraz z którym przystąpił do żmudnej pracy nad zestawianiem i porównywaniem szczęśliwych *tern i kwatern.* W wyniku swoich badań i obliczeń prof. G. O. twierdzi, iż odnalazł klucz do t. zw. *serji numerów szczęśliwych,* które powtarzają się co *pewien okres.* Jeśli teorja profesora, ukrywającego się dotąd skromnie pod literami G. O., ma szanse prawdopodobieństwa, należy oczekiwać, iż w ciągnieniach loteryjnych roku bieżącego odniesie *on wielkie sukcesy i zdobędzie wielkie wygrane.*

Ile jest prawdy w historji odkrycia profesora z Torre Boldone, powie nam o tem wkrótce prasa włoska.

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

W Paryżu ponownie wybuchł częściowy strajk około 2500 szoferów.

W dniu 3 marca rbż liczba bezrobotnych we Francji zmniejszyła się o 1170 osób.

Sąd w Dreźnie skazał 39 socjalistów, oskarżonych o rozpowszechnianie zakazanych ulotek.

Otwarto regularną komunikację okrętową na linji Odesa—Nowy Jork.

Królowa holenderska podejmowała korpus dyplomatyczny. Na przyjęciu obecny był poseł Rzplitej Polskiej.

W Wiedniu rozpoczęły się wiosenne targi wiedeńskie razem z wystawą angielską i wystawą węgierską.

Łamacz lodów „Siedow" upolował na morzu Białem rekordową liczbę 800 fok.

W Kapsztadzie ratyfikowano umowę pomiędzy Unją połudn.-afrykańską a Niemcami.

Sąd w Bengalu skazał młodego Hindusa Bhownika na 6 miesięcy więzienia za posiadanie ilustracyj rewolwerów.

Sowiety zakupiły w Norwegji i Holandji 10 statków o ogólnym tonażu 30 tysięcy ton.

W Watykanie odbyły się uroczystości kanonizacyjne błogosławionej Luizy de Marillac, założycielki zakonu sióstr miłosierdzia.

Wystawa sztuki polskiej w Tallinie cieszy się wielkiem powodzeniem. Codziennie zwiedza ją około 100 osób.

W Sowietach rozpoczęły się uroczystości z okazji 120 rocznicy urodziny Tarasa Szewczenki.

Firma Metro Goldwyn skazana na zapłacenie ks. Jussupowej 25,000 f. szt. z powodu wystawienia filmu „Rasputin" zgłosiła apelację.

W Paryżu rozpoczęła obrady naczelna rada Partji Socjalistycznej SFIO. przy udziale około 100 delegatów.

Sąd skazał jednego z wspólników Ivara Kreugera, Holma, na 2 lata ciężkich robót.

W Alpach bawarskich uległ śmiertelnemu wypadkowi znany alpinista niemiecki Józef Ertl.

Uśmiechniesz się

— Ile lat pani liczy, panno Anielo?

— Dziewiętnaście.

— Ależ, panno Anielo, mówiła pani to samo przed dwoma laty.

— Słusznie, nie należę do tych, które mówią dzisiaj tak a jutro inaczej.

Warsztaty w płomieniach,

a strumień nafty bije bez przerwy

W kopalni nafty *„Tselfat"* w pobliżu Casablanki w szybie nr. 26 nastąpił niezwykle silny *wytrysk ropy naftowej, zalewając pobliskie warsztaty i zabudowania oraz powodując krótkie spięcie, wskutek czego wybuchł groźny pożar,* który po dłuższych wysiłkach opanowano. Straty są bardzo znaczne. Źródło szybu nr. 26 bije bez przerwy wyrzucając co 10 minut strumień nafty na wysokość 250 metrów.

Samobójstwo po ślubie

po rozwodzie z bratem swego męża

Donoszą z *Pecatonica* (Stany Zjed.), że państwo Kay Holcomb *po ślubie zawartym w piątek, popełnili w sobotę wspólnie samobójstwo.* Z listu, który znajduje się w posiadaniu sędziego śledczego, wynika, że małżonkowie *obawiali się krytyki* opinji publicznej, gdyż *pani Holcomb rozwiodła się z bratem swego męża na 15 minut przed zawarciem nowego ślubu.*

Krwawy oddział czerezwyczajki

zdemaskowała amatorska fotografja

Wielką sensację wywołało na Węgrzech *przypadkowe odkrycie policji.* Mianowicie znaleziono *fotografję amatorską z czasów komuny węgierskiej,* przedstawiającą grupę 7-miu członków *przybocznego oddziału krwawego przywódcy węgierskiej czerezwyczajki Szamuellyego.* Grupa ta ma na sumieniu wykonanie *szeregu wyroków śmierci* na mieszkańców miejscowości *Satoraljaujhely.* Tymczasem, jak się okazało, jeden z członków tej grupy niejaki *Josipowicz jest obecnie znanym doktorem* w tej miejscowości, a drugi *urzędnikiem miejscowej administracji.*

Międzynarodowy Kongres mleczny

Weźmie udział w nim 31 państw

Od 30 kwietnia do 7 maja r. b. odbywać się będzie w Rzymie X-y międzynarodowy kongres mleczny, w którym przyrzekło wziąć udział 31 państw. Otwarcie kongresu odbędzie się z wielką pompą na Kapitolu. Delegaci będą przyjęci na osobnej audjencji u Jego Świątobliwości, papieża Piusa XI. Kongres będzie obradował w Rzymie 1 i 2 maja, 3 maja udadzą się kongresowicze do Agro Pontina dla obejrzenia robót meljoracyjnych, 5 i 6 maja odbędzie się zamknięcie obrad kogresu w Medjolanie.

Legendarne miasto królowej Saby

Odnaleźli je literat i lotnik

Laureat nagrody Goncourtów pisarz André **Maleraux oraz lotnik Corniglion-Molinier, którzy dokonywali lotu nad Arabją,** przesłali dziennikowi „Intransigeant'' depeszę, w której donoszą, **że udało im się odnaleźć legendarne miasto królowej Saby, w którem zachowały się dotychczas wieżyce oraz świątynie w liczbie 20.** Miasto powyższe ma się znajdować na północnym krańcu Roubat-el-Khali. Maleraux donosi jednocześnie, że dokonał **fotograficznych zdjęć legendarnego miasta.** „Intransigeant'' przywiązuje wielką wagę do sygnalizowanego odkrycia.

Domy schadzek

pod firmą instytutów piękności

Rząd czechosłowacki złożył w parlamencie projekt ustawy, dotyczący kontroli instytutów kosmetycznych. Ustawa ta m. in. orzeka, że zabiegi kosmetyczne będą mogły być dokonywane jedynie przez osoby tej samej płci, co klient.

Przepis ten ma w pierwszym rzędzie na celu **ograniczenie pracy kobiet jako masażystek.** W uzasadnieniu projektu ustawy podkreślono, że w ostatnim czasie pod **firmą instytutów piękności** i zakładów kosmetycznych ukrywały się **często domy schadzek.**

W samej Pradze istniało 300 tego rodzaju „salonów'', zatrudniających około 1500 rzekomych masażystek w wieku od 16 do 25 lat. W wielu wypadkach stwierdzono, że **„masażystki'' nie znały wcale swego zawodu.**

Gdzie, co i jak?

Na ręce premjera Jędrzejewicza osobna delegacja złożyła 15 tys. zł. na pomnik Batorego.

Na obiedzie przyjaciół „Czasu" w Krakowie wygłosił przemówienie prezes BBWR. płk. Sławek o zagadnieniach związanych z Konstytucją.

Nowego prezydenta m. Warszawy p. Kościałkowskiego rewizytowali m. in. Kardynał Kakowski i marszałek Senatu Raczkiewicz.

Trudności finansowe Warszawy są znaczne, wynoszą półtora miljona miesięcznego deficytu.

Liczba ubezpieczonych w Kasach Chorych w porównaniu z r. 1930 spadła o przeszło 15 procent.

Sąd w Poznaniu ogłosił upadłość Banku Likwidacyjno - Kredytowego Sp. Akc. w Poznaniu.

W łódzkich zakładach przemysłowych francuskiej sp. Allert wybuchł strajk 200 robotników.

Lotnik niemiecki zmylił drogę i wylądował w powiecie będzińskim.

Doktór Stefanowski w Warszawie za fałszowanie weksli skazany został na 3 lata więzienia.

Dyrektorem Związku Izb Rzemieślniczych mianowany został płk. Bolesław Sikorski.

Na wiosnę przygotowuje się wielką akcję przymusowego szczepienia ospy dzieciom, które kończą 7 rok życia.

Nadzwyczajny ambasador St. Zjed. W. Childe przybyć ma w kwietniu do Warszawy.

W Katowicach odbył się zjazd Związku polskiego samodzielnych rzemieślników i przemysłowców na Śląsku.

W stulecie Pana Tadeusza odbyła się uroczysta akademja w stolicy.

We Lwowie poświęcono kamień węgielny pod pomnik śp. biskupa - żołnierza Bandurskiego.

W Łodzi odbył się powiatowy zjazd działaczy gospodarczych i samorządowych BBWR. około 100 osób.

gdy przeczytasz

— Chce się pan ożenić z moją córką? Z miłości? Czy też chodzi panu tylko o posag dla spłacenia własnych długów?

— Ależ panie dyrektorze! Jeśli mi pan nie wierzy, proszę, niech pan ureguluje najpierw moje długi. A potem zobaczymy...

ANTONI MARCZYŃSKI. 77)

PODPALACZE

Lili, ale tak dłużej trwać nie może! Przyrzekłaś, że zostaniesz moją żoną, że weźmiemy ślub w czerwcu, a ja dotychczas nawet Twojego nazwiska nie znam, ani adresu, ani matki Twojej, ciężko chorej obecnie, jak piszesz. Pozwól, bym wraz z Tobą czuwał przy jej łożu, bym Ci ulżył w pracy. Może potrzebujesz pieniędzy? Może wezwać do Twojej matki któregoś z najlepszych lekarzy? Mogę Cię zapewnić, że najsławniejszy profesor będzie sobie poczytywał za zaszczyt, jeżeli go wezwie Ruiz Lolez! Mówię to bez zarozumiałości. Zresztą Ty sama wiesz dobrze, jaką posiadam markę w świecie, a co dopiero tutaj, w moim ukochanym Paryżu.

Nie! To jest nie do zniesienia! I znowu wyślę ten list na „poste restante'', i znowu będzie leżał Bóg wie jak długo na poczcie, a ja od zmysłów odchodzę, bo każda minuta jest dla mnie wiekiem! Lili, Najsłodsza Dziewczyno, poniechaj tej gry w chowanego. Nie doprowadzaj mnie do tego, bym dla odszukania Cię miał się uciec do metody niegodnej gentlemana. Nie zapominaj, że posiadam Twój portret, że mogę go sfotografować i z pomocą tej fotografji odszukać Twój adres w prefekturze policji! Pod wpływem obłędnej tęsknoty za Tobą mogę popełnić coś takiego, to nie ulega wątpliwości. Do wszystkiego jestem zdolny, kiedy mnie nawiedza wspomnienie Twoich pieszczot szalonych.

Dzwonek... Nie zrywam się wcale. Wiem, że to nie Ty, niestety. Twój dzwonek dźwięczał inaczej, srebrzyściej, radośniej. To pewnie jakiś klient... Nie, To mój rodak, Juan Z. Rozmawia ze służącym. Słyszę jego głos. Niech poczeka kochany Juan, dopóki nie pożegnam się z Tobą. Ale w południe napiszę drugi list, a wieczorem trzeci, jak co dnia to czynię...

Czy Ty je czytasz, te moje listy? I z jakim uśmiechem? Jeszcze nie spotkałem w życiu kobiety, którąby miała tak szeroką skalę uśmiechów, jak Ty, Lili. Wogóle jesteś dla mnie wielką zagadką. Umiesz być anielsko dobrą, ale i najokrutniejszą dręczycielką; umiesz być niewinnem dzieckiem, ale i wyuzdaną samicą, której niejedna zawodowa „kapłanka miłości'' mogłaby pozazdrościć rutyny; umiesz być zimną angielską lady, do której nawet modlić się niema człek odwagi, ale i wulkanem namiętności... A czem jesteś naprawdę??? Często, bardzo często rozpamiętuję drobiazgowo każde wydarzenie z okresu naszej dwumiesięcznej znajomości i słowo Twoje każde, a potem zastanawiam się nad tem, jakie jest Twoje rzeczywiste oblicze...

Lecz mniejsza o to! Choćbyś była wcieleniem szatana kocham Cię, Lili. Kocham Cię tak, jakby Cię żaden inny mężczyzna nie potrafił kochać. To nie jest frazes! To jest krzyk serca kaleki, który przez tę swą przeklętą, szpecącą ułomność nie posiada szans przeciętnego zdrowego dryblasa. Ten mój obrzydły garb czynił Cię dla mnie niedosiężną. A jednak spełniły się moje najskrytsze, najzuchwalsze marzenia. Należałaś do mnie, dawałaś mi królewski dar Swojego ciała. I nie z litości, bynajmniej! Sama to przyznałaś.

Och, ten mój Juan staje się niemożliwy. Puścił w ruch patefon i ryczy na całe gardło do wtóru. Nie mogę pisać w takim zgiełku, więc kończę. Całuję Cię, Cudna Moja Lili całusieńką, od płomiennej aureoli Twoich puszystych włosów do szkarłatnych paznokietków stóp, a najgoręcej mojego ślicznego motylka.

Twój Ruiz L.

— — — — — — — — — — — —

franz seld

berlin neukölln

saalestrasse 18

dopiero dzisiaj przybyłem do królewca stąd zwłoka w odpowiedzi na pański list stop pomysł doskonały niestety niewykonalny stop ale mam nową koncepcję stop proponuję spotkanie gdańsk zamieszkam kurhaus zoppot stop wyjeżdżam tam jutro i czekam pańskiego rychłego przybycia.

lucien.

— — — — — — — — — — — —

Wielmożny Panie Hieronimie!

Dziś tylko kartka, bom w drodze i jadę pod cinpasem. Tu, w Wiedniu strażnicy się zmienili. Ten nowy, ludzki człowiek dał mi napisać parę słów do rodziny. Siedziałem w pace 2 miesiące, niby w Rzymie, że to nie miałem paszportu i wogóle o nic. Więc nie mógł żem zarobić i nic dla szwagra nie posyłam, aż mi wstyd. Szwagrostwo i moje biedne dzieciska i Wielmożnego Pana pozdrawiam i kłaniam się pięknie.

Bartłomiej Ropa.

— — — — — — — — — — — —

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wytyczne prac P. W. i W. F. w oświetleniu pułk. Kilińskiego

Przemówienie wygłoszone na zebraniu Kom. Wojew. W. F. i P. W.

Na niedzielnem zebraniu Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. w Toruniu dyrektor Państwowego Urzędu W. F. i P. W. p. płk. Kiliński z Warszawy wygłosił przemówienie, w którem naszkicował w ogólnych zarysach wytyczne polityki Urzędu w zakresie prac przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego. Przemówienie to zawierało szereg wskazań o doniosłem znaczeniu zarówno dla organizacyj W. F. i P. W., jak i dla naszego świata sportowego, w związku z czem podajemy je poniżej w obszernem streszczeniu.

P. płk. Kiliński omówił na wstępie zasady polityki stowarzyszeniowej w dziedzinie P. W. Stwierdził więc z zadowoleniem, że minął już okres rozczłonkowania na luźne, niepowiązane ze sobą grupy organizacyjne, natomiast praca przysposobienia wojskowego skoncentrowana została na jednolitej płaszczyźnie, przyczem miejsce czołowe zajął Związek Strzelecki.

Nowe zadania Związku Harcerstwa Polskiego

Wielki rozrost i niemal monopolistyczne stanowisko Z. S. w dziedzinie przysposobienia wojskowego, wysunęło jednak konieczność stworzenia drugiej organizacji, rywalizującej z tamtą, aby przez to pobudzić pęd do wzajemnego prześcigania się w pracy i temsamem osiągania coraz lepszych wyników. Siłą rzeczy uwaga czynników miarodajnych skierowała się w stronę Związku Harcerstwa Polskiego jako organizacji o dużych walorach etycznych, najbardziej predestynowanej, aby obok Związku Strzeleckiego zająć w działalności na terenie P. W. przodujące miejsce.

Dotychczas działalność Związku Harcerstwa Polskiego obejmowała teren szkolny, nie wychodząc poza obręb miast tembardziej, że samo nastawienie harcerstwa odpowiadało w głównej mierze potrzebom młodzieży miejskiej. Obecnie przewidziana jest daleko sięgająca reorganizacja Związku Harcerstwa Polskiego w kierunku rozszerzenia jego zadań i objęcia jego działalnością nietylko młodzieży szkolnej, lecz całej młodzieży w wieku przedpoborowym. W ten sposób obok Związku Strzeleckiego, zadaniem którego jest przysposobienie wojskowe i wychowanie obywatelskie młodzieży przedpoborowej, tę samą pracę spełniać będzie na swoim odcinku harcerstwo.

Drugie zagadnienie, o którem mówił p. płk. Kiliński dotyczy rozróżnienia jakie należy poczynić pomiędzy przygotowaniem do obrony kraju osób w wieku przedborowym a podtrzymywaniem dawnej sprawności wojskowej rezerwistów. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z momentami natury rozwojowej, w drugim zaś z kompleksem o charakterze stałym. Dlatego też dwie te dziedziny pracy ze względu na swój odrębny charakter nie powinny być zasadniczo łączone w jednej i tej samej organizacji, jak się to obecnie częściowo dzieje w Związku Strzeleckim.

WADY STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ KLUBÓW SPORTOWYCH.

W drugiej części swego przemówienia p. płk. Kiliński zajął się rozpatrzeniem kilku zagadnień, dotyczących dziedziny wychowania fizycznego, a zwłaszcza działalności stowarzyszeń i klubów sportowych. Mówca wskazał na zbytnie zróżniczkowanie organizacyjne poszczególnych działów sportu, które postępując w dalszym ciągu w tym samym kierunku, mogłoby doprowadzić do absurdu. Zamiast tego, aby łączyć w jedną całość organizacyjną spokrewnione ze sobą odgałęzienia życia sportowego, tworzy się odrębne kluby, względnie rozbija się kluby na sekcje o bardzo ciasnym i specjalnym zakresie, co niesłychanie utrudnia popularyzację sportu w szerokich warstwach społeczeństwa, a zwłaszcza niezamożnej młodzieży. Należenie do poszczególnych sekcyj bowiem pociąga za sobą wzmożone koszty, gdyż wszędzie pobiera się odrębne opłaty.

P. płk. Kiliński stwierdza, że Państwowy Urząd W. F. i P. W. dążyć będzie do tego, aby liczebność stowarzyszeń sportowych ograniczyć, komasując organizacyjnie równe gałęzie sportu wedle istotnego ich pokrewieństwa.

Na zakończenie swych interesujących wywodów p. płk. Kiliński w imieniu Państw. Urzędu W. F. i P. W. złożył podziękowanie p. Wojewodzie Kirtiklisowi oraz dowódcy O. K. VIII. p. gen. Pasławskiemu za całokształt wyników pracy przysposobienia wojskowego na Pomorzu, postęp których tak wybitnie uzależniony jest od przychylnego stosunku i poparcia ze strony kierowniczych czynników administracyjnych i wojskowych.

Ponad 30 organizacyj wzięło udział w zebraniu sprawozdaWczem

W uzupełnieniu wczorajszego naszego sprawozdania z zebrania Kom. Woj. W. F. i P. W. podajemy, że oprócz przewodniczących powiatowych i miejskich Komitetów W. F. i P. W. obecni byli na zebraniu burmistrzowie miast oraz przedstawicielki i przedstawiciele następujących organizacyj P. W. i W. F. i obronnych, jak również stowarzyszeń i klubów sportowych:

Zarząd Wojew. Pom. Federacji PZOO, zarządów pow. Federacji PZOO, prezesi powiatowi Zw. Strzel., komendanci powiatowi i obwodowi PW, reprezentanci Związku Oficerów Rezerwy, Związku Legjonistów,, Związku Strzeleckiego męskiego i żeńskiego, Związku Podoficerów Rezerwy, Związku Inwalidów Wojennych, Związku Powstańców i Wojaków O. K. VIII., Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, Tow. Gimn. „Sokół", Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Zw. Harcerstwa Polskiego, Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, Pocztowego Przysposobienia Wojskowego, Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Związku Straży Pożarnych, Organizacji Kobiet do Obrony Kraju, Rodziny Rezerwistów, Polskiego Czerwonego Krzyża, Polskiego Białego Krzyża, Rady Okręgu Przysposobienia Obywatelskiego, Legji Inwalidów Wojennych, Związku Gier Sportowych, Związku Lekkoatletycznego, Związku Piłki Nożnej, Związku Bokserskiego, Związku Pływackiego, Związku Ciężkiej Atletyki, Klubu Wioślarskiego Toruń, Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej, Tow. Przyjaciół Z. S., Tow. Przyjaciół Z. H. P.

Ogółem przybyło na zebranie około 200 osób z terenu całego Pomorza. Do prezydjum zebrania przewodniczący p. Wojewoda Kirtiklis zaprosił pp.: generała Pasławskiego, dowódcę Okręgu Korpusu Nr. VIII., majora Wyszyńskiego, przedstawiciela p. Ministra Spraw Wewn., pułkownika dypl. Kilińskiego, dyrektora Państw. Urzędu WF i PW., ks. prałta Bieszka, delegata Ks. Biskupa Chełmińskiego, Starostę Krajowego Pomorskiego Łąckiego, dr. Siudowskiego, prezesa Federacji P. Z. O. O., Lecha Czarlińskiego, prezesa Okręg. Zw. Strzel., dr. Tomaszewskiego, przedstawiciela Dzieln. Pom. Zw. Tow. Gimn. „Sokół", Sieradzkiego, komendanta Chorągwi Harcerzy, ppłk. Klementowskiego, kierownika Okr. Urz. WF. i PW., nacz. Grzankę, sekretarza Wojew. Komitetu WF. i PW.

Nadmienić ponadto należy, że na zebraniu był również obecny przedstawiciel p. Kuratora Okręgu Szkolnego poznańsko-pomorskiego p. dr. Durek.

W ofiarnej służbie dla Państwa

Zjazd delegatek Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju

W salach kasyna garnizonowego w Warszawie rozpoczęły się w dn. 10 bm. obrady 2-dniowe VI walnego zjazdu delegatek Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju. Otwarcie zjazdu zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką. Na zjazd przybyli m. in. p. minister Opieki Społecznej dr. St. Hubicki, min. W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz, p. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, wicemin. W. R. i O. P. Pieracki.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, powitany przez członków zarządu naczelnego z przewodniczącą p. Michałowską, przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł wzdłuż szpaleru, złożonego z oddziałów Przysposobienia Kobiet. Zjazd zagaiła przewodnicząca Zarządu Naczelnej Organizacji p. Michałowska, która złożyła wyrazy czci i hołdu P. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Witając przybyłych na Zjazd dostojników Państwa, p. Michałowska podkreśliła, iż celem organizacji jest przedewszystkiem dobro Państwa, gdyż na każdym obywatelu ciąży obowiązek wiernej służby dla Ojczyzny. Organizacja idzie drogą, którą wskazał Marszałek Józef Piłsudski, powołując kobiety do zaszczytnej walki o niepodległość, to też myślą przewodnią pracy kobiet w organizacji jest pomyślność i świetność Rzeczypospolitej.

Referat ideowy wygłosiła senatorka Kazimiera Grunertówna, która mówiąc o pracy prowadzonej w organizacji, podkreśliła iż idzie ona w kierunku doskonalenia metod wychowawczo-wyszkoleniowych. Referentka, omawiając program tej pracy, podkreśliła, iż przyświeca jej najwyższa idea ofiarnej służby dla Państwa.

Złożone sprawozdania świadczą o znakomitym rozwoju Organizacji Przysposobienia Kobiet dla Obrony kraju.

Po zakończeniu części oficjalnej Zjazdu, nastąpiły obrady w komisjach.

Zabójstwo z powodu sanek

Zabójca ukrywał się dwa miesiące

W styczniu r. b. na przejeździe kolejowym w Karniszewicach pod Pabjanicami miała miejsce niezwykła zbrodnia. Grupa saneczkujących się, wśród których znajdował się mieszkaniec Pabjanic, Juljan Adamkiewicz, przyczepiała saneczki do przejeżdżających drogą wozów. Również Adamkiewicz przyczepiał swe saneczki do sań, jakiegoś wieśniaka, który jednak zagroził mu batem, a gdy Adamkiewicz nie odczepiał sanek, wieśniak, wydobywszy rewolwer, oddał do Adamkiewicza kilka strzałów, kładąc go trupem na miejscu. Wieśniak po dokonanej zbrodni uciekł.

Dopiero przed trzema dniami udało się policji wykryć sprawcę zbrodni, którym okazał się Rudolf Klinger z gminy Górka Pabjanicka. Klingera osadzono w więzieniu.

Im dalej na wschód, tem więcej Matuzalemów

W Czechosłowacji zaobserwowano, iż długowieczność mieszkańców wzrasta w miarę posuwania się ku wschodnim granicom państwa. Tak więc gdy chodzi o ludzi liczących ponad *100 lat*, w Czechach przypada jeden stulatek na 296.000 osób, w Słowaczyźnie — jeden na 56.000, na Rusi podkarpackiej, jeden na *28.000*.

Tak więc na Rusi podkarpackiej mamy dziesięć razy więcej stulatków niż w Czechach. Zjawisko to pozostaje prawdopodobnie w związku z uprzemysłowieniem zachodnich dzielnic kraju.

Na jedną z 34 liter

Jak w Sjamie grają na loterji?

Nietylko w Polsce i w Europie cały szereg graczy loteryjnych „stawia" na wybrane niezawodne numery i cieszy się nietyle wygraną, co samą nadzieją wygrania największego losu. Braćmi sjamskimi, „loteryjników" europejskich są gracze... właśnie ze Sjamu.

Loterja sjamska cieszy się niebywałem powodzeniem. Państwo wydzierżawia ją przedsiębiorcom prywatnym, którzy mają swoich agentów na każdej ulicy stołecznego Bankkoku. Agentem jest zazwyczaj bosy Chińczyk ozdobiony wielkiemi okularami, świadczącemi o jego godności. Siedzi on przy małym stoliku i sprzedaje nie losy lecz litery. Sjamscy gracze stawiają bowiem na jedną z 34 liter alfabetu. Wybraną literę agent wypisuje na żółtej kartce, zaopatrując ją w adres i nazwisko gracza. Przedsiębiorca loteryjny zbiera wszystkie kartki i oblicza, na którą literę padło najmniej nazwisk. Ta właśnie wygrywa. — Szczęśliwi wybrańcy fortuny otrzymują kwotę 29 razy wyższą od wpłaconej przez nich stawki.

Interes ten doskonale się opłaca przedsiębiorcom, a sprawia wielkie zadowolenie naszym Sjamskim braciom, graczom.

Atrakcyjny mecz piłkarski w Tczewie

Drużyna niemiecka z Malborka zwyciężyła „Unję" w stosunku 6:1

Pierwszy raz po nawiązaniu stosunków z Niemcami, od chwili powstania Niepodległej Polski, gościł gród Sambora w swych murach drużynę niemiecką piłki nożnej „Hofmeister" z Malborka. Jedenastka niemiecka składała się z dobrych i technicznie wyrobionych graczy militarnej drużyny Reichswehry. Graczom niemieckim towarzyszył przedstawiciel polskiego konsulatu z Kwidzyna p. Nowaczyk.

Prezes „Unji" p. Kruczkowski powitał drużynę niemiecką hasłem „Cześć", co gracze „Unji" powtórzyli trzykrotnie. Wodpowiedzi kapitan drużyny niemieckiej porucznik p. John oświadczył, iż drużyna jego przyjechała do Polski celem nawiązania stosunków sportowych i ma nadzieję, iż Polacy ze swej strony rewizytują ich w Niemczech już w kwietniu. Zwracając się do graczy niemieckich powiedział: Na cześć drużyny polskiej wznieście okrzyk „Heil Sieg", co drużyna niemiecka również trzykrotnie powtórzyła.

Mecz prowadzony był przez Niemców w bardzo ostrem tempie, widać było po nich, że oni sumiennie do tej rozgrywki byli przygotowani, zaś gracze „Unji" po trzymiesięcznym wypoczynku, nie mogli wykazać się tą klasą gry, jaką widziało się w roku ubiegłym. Brak treningu przyniósł namwysokocyfrową porażkę w stosunku 6:1. Bramki dla drużyny niemieckiej zdobyli: Streichert Heinz 1, Amort Heinz 1, Nietschmann Erwin 3, Sturmer Otto 1, dla polskiej drużyny honorową bramkę strzelił Kuchciński Paweł.

Frekwencja publiczności sięgała około 3000 osób. Techniczną stronę meczu i porządku przeprowadzili bardzo sprawnie panowie Palichleb i Ciechanowski, Sędziował bardzo dobrze pan Wilgowski z Gedanji" gdańskiej. Gracze niemieccy byli zachwyceni zgotowaniem im przyjęciem i w rozmowie prywatnej, oświadczyli, że nie spodziewali się tak gościnnego przyjęcia. Za miłą gościnę obiecali w dwójnasób gościnniejszy rewanż.

Ekspedycja Byrda wśród mgieł, nawalnic i lodów

Według wiadomości otrzymanych drogą radjową, *statek ekspedycji admirała Byrda „Bear of Oakland" walczy wśród mgieł ze zbliżającą się zimą antarktyczną.* Szalone nawalnice utrudniają ekspedycji powrót do Dunendin (Nowa Zeladja). Statek opuścił 26 lutego zatokę Wielorybią, przebijając się przez zamarzające wokoło kry lodowe.

Młodociani amatorzy przygód dojechali z Krakowa do Tczewa

Dnia 9 bm. w godzinach porannych zbiegli z domu rodzicielskiego w Krakowie uczniowie szkół krakowskich Jan Aleksander Piątkowski, lat *11*, Wiktor Szacht lat *11*, Józef Petryk lat *12*, Henryk Kubiński lat *14* i Władysław Hawliczek, Czech z urodzenia, lat *15*.

Do ucieczki namówił wszystkich Józef Petryk, który zaopatrzył się w pieniądze, zabierając ojcu swemu, zawodowemu podoficerowi *1010 zł* gotówki.

Młodzi awanturnicy udali się pociągiem w kierunku na Gdynię, skąd okrętem chcieli wyruszyć w szeroki świat. Przeszkodził im jednak radjotelegram Urzędu Śledczego w Krakowie, na skutek którego przytrzymano wszystkich na dworcu w Tczewie w niedzielę, 11 bm. w godzinach wieczornych.

Podczas rewizji osobistej znaleziono u Hawliczka 561,60 zł, pochodzących z pieniędzy ojca Petryka.

O przytrzymaniu zbiegów powiadomiono władze śledcze w Krakowie.

Niemieccy generałowie i włoskie armaty

w służbie Chin a przeciw Japonji

Prasa japońska komentuje szeroko fakt zaangażowania przez rząd chiński generałów niemieckich von Seeckta i Falkenhausera w charakterze doradców wojskowych. Przy tej sposobności prasa przypomina wypadki udziału oficerów niemieckich w walkach przeciwko wojskom japońskim. Oficerowie ci kierowali artylerją chińską przeciwko japończykom i organizowali akcję obronną Chińczyków.. Jeden z dzienników japońskich stwierdza dalej, że rząd chiński sprowadził ostatnio transport dział przeciwlotniczych z Włoch oraz podpisał nowy kontrakt na dostawę z Niemiec 5 tys. karabinów maszynowych.

Przedwiośnie w pomorskiem rolnictwie

Od orki do samorządu gospodarczego

Podobnie jak w styczniu również miesiąc luty odznaczał się wyjątkowo **łagodną temperaturą.** Tylko pierwsza dekada była nieco zmniejsza, przy pogodzie zmiennej. Dni słonecznych **bardzo mało.** Taki stan pogody nie sprzyjał wykonywaniu jakichkolwiek prac w rolnictwie. Pod koniec lutego rozpoczęto orkę.

Na rynkach zbożowych panował w dalszej mierze spokój, ceny kształtowały się na ogół na poziomie cen przeciętnych z poprzedniego miesiąca. Podobnie również na rynkach bydła rzeźnego ceny nie **wykazywały znaczniejszych odchyleń,** od poziomu cen przeciętnych za styczeń. Temsamem **zniżkowa tendencja,** jaką się odczuwało w okresie ubiegłego miesiąca **została zahamowana, a nawet pewne gatunki** bydła (rogacizna) wykazują, wprawdzie nieznaczną, **ale znamienną zwyżkę cen.**

Na pomorskim rynku **nabiałowym** panowała tendencja niejednolita. Mianowicie, o ile ceny mleka w stosunku do okresu poprzedniego się nie zmieniły, to **ceny masła znaczniej się podniosły,** co należy przypisać znaczniejszemu **zmniejszeniu się podaży** w obecnym sezonie. Ceny jaj natomiasct zniżkowały w związku ze zwiększeniem się sezonowem produkcji przyśpieszonej także łagodną przedwiosenną pogodą.

Z ważniejszych wydarzeń natury ogólnej nalоży podnieść **ukonstytuowanie się Rady Pomorskiej Izby Rolniczej,** które nastąpiło w dniu 5 lutego w obecności **p. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Nakoniecznikoff-Klukowskiego.** Tem samem **czynnik społeczny** po przeszło całorocznej przerwie ponownie **będzie mógł wywierać bezpośredni decydujący wpływ** w sprawach samorządu gospodarczego rolniczego w ramach przewidzianych ustawą o izbach rolniczych.

Pozatem organizacje rolnicze zajęte były **opinjowaniem projektów ustawowych,** zmierzających do przymusowej organizacji zbytu produktów rolnych, zajmując w stosunku do nich stanowisko wyczekujące.

Spółdzielczość rolniczo-kredytowa, aczkolwiek wykazuje inicjatywę w kierunku uregulowania zadłużenia członków swych przez Banki Akceptacyjne, znajduje się jeszcze w położeniu ciężkiem; natomiast **spółdzielczość rolniczo-przetwórcza,** jak np. mleczarnie, wykazuje pewne uspokojenie w związku z **możliwością rozszerzenia zbytu masła zagranicą.**

Problem gdański, tak ważny dla rolnictwa pomorskiego wszedł w **fazę rozstrzygającą,** gdyż prowadzone są rokowania, mające na celu **uregulowanie** między Polską a Gdańskiem **obrotu produktami rolnemi.**

Depesze do Pana Wojewody

P. Wojewoda Pomorski St. Kirtiklis otrzymał poniższą depeszę:

„Zebrani na walnym zjeździe w dniu 9 marca osadnicy powiatu lubawskiego zorganizowani w Towarzystwie Rolniczem Powiat. w liczbie 800 przesyłają Ci Panie Wojewodo jako swemu wypróbowanemu szermierzowi i opiekunowi wyrazy czci i hołdu oraz gorącego podziękowania za dotychczasową opiekę i zapewniają Cię, że spełnią przyjęte na siebie obowiązki wobec przyszłych pokoleń i drogiej nam państwowości". Prezes.

Pozatem otrzymał Pan Wojewoda depesze hołdownicze od: Właścicieli Kin województwa pomorskiego, Rzemieślników powiatu tczewskiego, Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej Koło Wejherowo, Kolejowego Przysposobienia Wojskowego Ogniska Tczew, prezesów i sekretarzy BBWR obwodów powiatu starogardzkiego.

Na rynku ziemniaczanym

Zainteresowanie zagranicy wzrasta

Zastój, jaki panował w handlu ziemniaczanym, tak eksportowym jak i wewnętrznym, począł szczególnie w ostatniej dekadzie lutego ustępować **pewnemu ożywieniu.**

W zakresie eksportu dało się zauważyć zainteresowanie zagranicy na ziemniaki - sadzeniaki jak i jadalne. Zainteresowanie dla sadzeniaków okazuje **Francja, Belgja i Hiszpanja, a ostatnio też i Czechosłowacja.** Ziemniaków jadalnych obok tych krajów poszukuje również **Zagłębie Saary, Hiszpanja, Anglja i Jugosławja.**

Ceny są nieustalone. W większości wypadków ceny podawane przez polskich eksporterów są z miejsca przez kupców zagranicznych odrzucane jako za wysokie. Daje się zauważyć **niezdrowa konkurencja w podaży towaru,** oraz niesłychana rozbieżność oferowanych cen. Odcinek ten wymaga niezwłocznego uregulowania. Dla celów eksportowych nabywano ziemniaki - sadzeniaki po cenie 5.50 do 6,— zł za 100 kg u producenta, a jadalne w przeciętnej po 4—4,50 zł za 100 kg. Zauważyć się daje tendencja utrzymania przez rolników jak najwyższych cen. Oceniając ogólne możliwości eksportowe, należy zauważyć że obok ograniczeń, stosowanych przez kraje odbiorcze, za moment wstrzymujący wywóz należy uważać względnie wysokie ceny krajowe.

Rynek wewnętrzny w miesiącu lutym nie wykazał w handlu ziemniaczanym większego ożywienia. Ceny też pozostały na poziomie ubiegłego miesiąca.

Społeczeństwo wąbrzeskie biednym dzieciom

W dniu 27 lutego br. odbyło się zebranie **Komitetu dożywiania biednych dzieci miasta Wąbrzeźna.** Ze sprawozdania Komitetu wynika, że w ub. roku **dożywiano 380 dzieci.**

W kuchni zużytkowano 8 ctr. mąki żytniej, 4 ctr. grochu, 5 ctr. kaszy, 3,20 ctr. mąki pszennej, 2,23 ctr. kaszki, 20 funtów ryżu, 645 bochenków chleba, 1,8 ctr. słoniny, 2,385 litrów mleka, 149 funtów soli, 2 funty cukru, 20 funtów fasoli i 5 funtów masła.

Celem dalszego prowadzenia akcji dożywiania dzieci postanowiono wobec wyczerpania się funduszów — urządzić na terenie miasta Wąbrzeźna, w dniach od 1 do 10 marca br. **zbiórkę domową.** Zbiórką tą zajęły się pp.: Merkowa, Ługiewiczowa, Bardjanowa, Pior, Wietrzyńska, Ledwochowska, dr. Piotrowska, Nałęcz, Sigurska, Reiskówna, Przybył, Wasielewski, Kownacka, Markowska i Wacławski.

Pod polską banderą

Pomorska pielgrzymka jubileuszowa DO ZIEMI ŚWIĘTEJ na zakończenie Roku Świętego 20. III—17. IV. pod osobistem kierownictwem Przewiel. Ks. Prałata **Rozczymialskiego** z Wejherowa połączona ze zwiedzeniem Egiptu — Aten, Konstantynopola za zł 1190. Ilość miejsc ograniczona. Informacje i zapisy w Biurze Światowej Organizacji Podróży **WAGONS-LITS COOK GDYNIA, PODJAZDOWA, telefon 18-89.**

Na boisku piłkarskim Torunia

Wczoraj przy nie najlepszych warunkach atmosferycznych rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy miejscowemi drużynami *WKS. Gryf Ib. a K. S. „Jedność".* Już od samego początku gry zaznacza się przewaga „Jedności", jednak dość długo utrzymuje się wynik bezbramkowy, gdyż pierwsza bramka pada dla „Jedności" dopiero na kilka minut przed przerwą. W drugiej połowie gry przodująca drużyna prawie ciągle znajduje się na polu przeciwnika i wykorzystuje tę przewagę, zdobywając jeszcze trzy bramki. Ogólny wynik brzmi więc 4:0 (1:0) na korzyść „Jedności". Zwycięzcy byli znacznie lepsi od Gryfu, wykazali więcej zgrania i inicjatywy. Zwycięstwo przypadło im w udziale zupełnie zasłużenie. Sędziował p. Knieć.

Swiecie

— *Z życia Koła LOPP.* W czwartek 1 bm. u p. Chełstowskiego odbyło się walne zebranie tut. Koła LOPP., na którem wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp: mec. Buszkowski — prezes, nacz. Sądu Grodzkiego Guzik zastępca, red. Tomasik — sekretarz, Fr. Domachowski jun. — zastępca, dyr. Dąbrowski — skarbnik, sekr. sąd. Smolarz — zastępcą Fr. Domachowski, Chełstowski i mgr. Jeszke — komisja rewizyjna. Urządzona zbiórka na Challenge 34 r. przyniosła 13.35 zł. Następnie wygłosił sekr. Kom. Pow. p. Rhone referat pt. „LOPP. jej zadania i rozwój". Na zakończenie wyświetlano filmy.

— *Ukarany, za obrazę P. Marsz. Piłsudskiego.* Przed tut. Sądem Grodzkim odbyła się rozprawa przeciw Maks. Mindykowskiemu z Przechowa, oskarżonemu o to, iż w świetlicy Związku Strzeleckiego w Przechowie, publicznie znieważył armję polską i jej wodza, wobec około 15 osób. Sąd skazał Mindykowskiego na 6 miesięcy więzienia i ponoszenie kosztów. Oskarżony wniósł od wyroku apelację.

Porzuciła noworodka

W ubiegły wtorek rolnik Jan Napieralski z Biskupic powiatu toruńskiego *znalazł w mierzwie na swem podwórzu zwłoki noworodka* płci żeńskiej, z uszkodzoną górną częścią czaszki.

Dochodzenia wykazały, że *noworodka porzuciła służąca* Napieralskiego *Regina Kościelna lat 19 która też natychmiast aresztowano.*

Program uroczystego obchodu

imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego w Podgórzu

W ubiegły czwartek o godz. 19 odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy współudziale przedstawicieli władz wojskowych, państwowych i samorządowych zebranie Komitetu Obywatelskiego uroczystego obchodu imienin pana Marszałka Piłsudskiego pod przewodnictwem prezesa Komitetu Wykonawczego p. dr. Korthalsa, na którem uchwalono w wyniku wszechstronnej i rzeczowej dyskusji następujący program uroczystości.

Część I. W niedzielę, dnia 18 marca dekoracja gmachów publicznych i domów obywatelskich flagami narodowemi oraz uroczysty capstrzyk o godz. 18,30 z udziałem wojska, organizacyj przysposobienia wojskowego i towarzystw. Zbiórka przy hali balonowej o godz. 18,15, poczem przejdzie capstrzyk wszystkiemi ważniejszemi ulicami miasta, które będą podczas pochodu capstrzyku rzęsiście iluminowane. Capstrzyk zatrzyma się w końcu swego pochodu przed ratuszem, gdzie wygłosi z balkonu ratusza okolicznościowe przemówienie p. burmistrz Stamirowski, poczem nastąpi rozwiązanie capstrzyku.

Część II. Uroczystości poniedziałkowe, dnia 19 bm. zapoczątkowane zostaną o godz. 11 uroczystem nabożeństwem w kościele parafjalnym, celebrowanem przez ks. prałata Domachowskiego. W nabożeństwie wezmą udział prócz przedstawicieli wszystkich miejscowych władz i urzędów także delegacje wszystkich towarzystw miejscowych za sztandarami oraz kompanja przysposobienia wojskowego pod bronią i pluton Ochotniczej Straży Pożarnej. Po nabożeństwie odbędzie się defilada przy Ratuszu przed przedstawicielami Rządu, wojska i społeczeństwa. W defiladzie wezmą udział wszystkie organizacje i towarzystwa z terenu miasta i pobliskiej wsi oraz wyższe klasy szkoły.

Część III. Wieczorem o godz. 17.30 odbędzie się w sali hotelu „Dom Polski" uroczysta akademja, która przewiduje: 1) Słowo wstępne wiceburmistrza p. naczelnika Szpica, 2) deklamację, wygłoszoną przez członka Towarzystwa gimn. „Sokół", 3) występ chóru „Halka" pod dyrekcją p. Marcinkowskiego z Torunia, 4) deklamację członka drużyny harcerskiej, 5) przedstawienie amatorskie, wykonane przez zespół Związku Strzeleckiego. Na zakończenie programu przedstawią członkowie „Sokoła" aktualny żywy obraz.

Dla przygotowania uroczystości ustanowiony został **komitet wykonawczy i honorowy.**

Komitet honorowy stanowią: pp. B. Rogowski, starosta powiatowy i grodzki, Stamirowski burmistrz, ks. prob. Domachowski, płk. dr. Odzierzyński kom. S.S.Art., ppłk. Stetuer, d-ca 1 dyonu pom., ppłk. Latawiec, d-ca 31 pal., mjr. Mitschke komendant poligonu, dr. Balewski, dr. Białopolski, dyrektor Handrykowski, Jan Koźlikowski, Kamiński kierownik szkoły, kom. P. P. Migawski, P. Noga obywatel honorowy miasta, Rutkowski, ławnik zarządu m., Rutynowski wójt, Schultz ławnik Zarządu m. i Szpica, wiceburmistrz.

Komitet wykonawczy stanowią: pp. A. Korthals, lek. wet. Hrebenda mjr., Mizgalski kpt., Zawalnicki por., Ciszewski budowniczy, Deutsch prezes kupców i rzemieślników, Signal nauczyciel, Hilbrunner prezes Sokoła, Kobędza prezes Z. S., Kubiak prezes PZS, Noch naczelnik. Ooch. Straży poż., Nowak prezes Bractwa Kurkowego, Łątkowski, Z. U. P. „Jedność", Piątkowski naucz., Piotrowiak prezes Z. Z. Pol., Piórkowski, prezes SMP. W. Roguszka, radny NPR, Sarafinowa, prez. Z. S., Starzewska, nauczycielka, Szaj sołtys Stawki, Tomaszewski por. w st. sp., i L. Wierzchowski, prezes Zw. Inw. Wojennych.

Komitet wzywa obywatelstwo m. Podgórza do żywiołowego wzięcia udziału w uroczystościach oraz dekorowania wszystkich domów flagami narodowemi i nalepkami i do iluminowania okien dla zadokumentowania naszej jedności i zbiorowego hołdu Wodzowi Narodu.

D. S.

Niefortunne wyczyny rzekomego oficera niemieckiego w Chojnicach

Strzał przed koszarami

Wczoraj, około 4,30 rano niejaki Georg **Kalman,** lat 52, będąc nieco podchmielonym, **usiłował wejść do koszar 1 baonu strzelców** w Chojnicach.

Na kilkakrotne wezwanie wartownika, ażeby sobie poszedł dalej, Kalman nie reagował, lecz próbował przemocą dostać się na teren koszar, wołając przytem, że jest oficerem niemieckim. Wówczas wartownik, spowodowany agresywnem zachowaniem się Kalmana, **oddał jeden strzał z karabinu, raniąc rzekomego oficera w pierś.** Kula przeszła z przodu, przebijając wątrobę na wylot.

Rannego odstawiono do szpitala św. Boromeusza, gdzie też natychmiast dokonano operacji. Stan rannego jest ciężki.

Trzy szajki złodziejskie

zamknięto na terenie Chełmży

W nocy z 28 lutego na 1 marca b. r. skradziono *Norbertowi Komowskiemu,* zamieszkałemu w Chełmży, *większą ilość różnych towarów drogeryjnych ogólnej wartości 250 zł.*

Jako sprawców tej kradzieży przytrzymano *Czesława Folborskiego,* lat 22, *Bolesława Wiśniewskiego,* lat 22 i *Zygfryda Witkowskiego* lat 19, wszystkich zamieszkałych w Chełmży.

W dwie noce później okradziono *Czesława Studowskiego,* któremu zabrano 750 kg. pszenicy, wartości 135 zł.

Złodziei przychwycono i odstawiono do dyspozycji władz sądowych. Są to *Władysław Orkiszewski, Czesław Urbański, Aleksander Muszyński i Antoni Kęsik,* wszyscy pochodzący z Chełmży. Część pszenicy zdołano jeszcze złodziejom odebrać.

W Nowej Chełmży aresztowano dużą szajkę, która przez przeciąg miesiąca lutego trudniła się systematyczną kradzieżą pszenicy. Między innemi *zabrano Felicji Marańskiej z Nowej Chełmży 35 ctr., wartości 305 zł.*

Do aresztowanej szajki należą *Władysław Wiśniewski, Alfons Majewski, Jan Augustynowicz, Antoni Kwiatkowski i Czesław Ramiński.* Wszyscy oni zamieszkują w Chełmży i tam też w areszcie śledczym będą oczekiwali rozprawy sądowej.

KRONIKA

Środa 14 marca

TORUN

Kalendarzyk rzym.kat.-

Wtorek Krystyny.

Środa Matyldy król.

— Nocny dyżur aptek od 7 do 14 bm. dyżuruje w śródmieściu apteka „Pod Orłem", Stary Rynek; na Bydgoskiem Przedmieściu: apteka „św. Anny", ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Niewidzialny człowiek.
ŚWIATOWID — Pożar nad Wołgą.
PALACE — Biała lilja.
LIRA — Port San Diego.

—o—

Z miasta

— **Tylko jeden raz!** Staraniem Sekc. Fin. Prop. Polsk. Biał. Krzyża w Toruniu w czwartek 15 bm. o godz. 20 wystąpi w Teatrze Narodowym Ada Sari, śpiewaczka koloraturowa, światowej sławy. Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł 50 gr. do nabycia w księgarni p. Wojciechowskiego, oraz Komendzie Placu dla pp. wojskowych, w dniu koncertu przy kasie teatralnej.

— **Okręg koła** *1.* **pap. legjonów** zawiadamia, że w dniu 14 bm. o godz. 18 odbędzie się w Kasynie Garnizonowem w Toruniu przy ul. Żeglarskiej zebranie członków okręgu toruńskiego. Udział członków w zebraniu konieczny. (778

— **Ze Stowarzystenia inżynierów architektów.** W środę, dnia 7 bm. odbyło się w Toruniu walne zebranie Stowarzyszenia inż. arch. Pomorza. Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum dawnemu Zarządowi, zgodnie z porządkiem obrad dokonane zostały wybory nowego Zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes — inż. K. Sylwestrowicz, sekretarz — inż. St. Pietrzak, skarbnik — inż. J. Nowoświat. — Następnie po omówieniu i przyjęciu programu dalszej działalności Stowarzyszenia, zebranie zakończono. — Zarząd komunikuje, że korespondencję należy kierować pod adresem: Toruń, Mickiewicza 18-20, m. 150. (779

— **Ślub.** Dnia 8 bm. w kościele parafjalnym w Aleksandrowie Kujawskim ks. prob. Wacław Walecki pobłogosławił związek małżeński między panną Jadwigą Menkówną i pułkownikiem WP p. Józefem Koryckim. (730

— **Nieprawdziwe pogłoski.** Wobec pojawienia się sprzecznych wersyj o b. inkasencie tut. Ubezpieczalni Społecznej p. Adamie Czernym Schwarzenbergu jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że p. Czerny-Schwarzenberg został zwolniony ze stanowiska inkasenta Ubezpieczalni Społecznej na własne żądanie i agendy zdał w należytym porządku.

— **Przeniesienie sztandaru KPW z Bydgoszczy do Torunia.** W dniu 18 marca br. odbędzie się w Teatrze Narodowym o godz. 12 w poł. akademja z okazji przeniesienia z Bydgoszczy do Torunia sztandaru Zarządu Okręgowego Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

— **Egzotyczny gość w Toruniu.** Onegdaj przybył do Torunia lotnik japoński, kpt. Tadamata Shimanuki. Oficer japoński zatrzyma się w Toruniu przez przeciąg kilku miesięcy celem odbycia stage'u w tutejszym 4 pułku lotniczym.

— **Urzędnicy Urzędu Skarbowego, Akcyz Monopoli Państwowych i Kontroli Skarbowej** złożyli na biednych miasta Torunia 21,30 zł, zamiast pożegnania swego kolegi p. T. Chęcińskiego, przeniesionego do Starogardu. W imieniu biednych składamy ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

— Konfraternia Artystów składa serdeczne podziękowanie JWPaniom: przewodniczącej p. wicewojewodzinie Seidlitzowej oraz pp. Birkenmayerowej, Boltowej, Brejskiej-Malessinie, Dworzakowej, Dziedzicowej, Gulwińskiej, Ihnatowiczowej, Jarosławskiej, Jostowej, Mocarskiej, Nowakowskiej i Rogowskiej, które objąwszy łaskawie rolę gospodyń na wieczorze muzyki kameralnej, raczyły przyczynić się do jego uświetnienia.

Ponura zagadka mordu w lesie gronowskim — rozwiązana

Ofiarą jest robotnik z Wielunia — Bestjalski morderca przyznał się do czynu

Dalsze dochodzenia w sprawie morderstwa w Gronowie powiatu toruńskiego ujawniły szczegóły tej wstrząsającej tragedji, jak również dały możność zidentyfikowania ofiary. Sporną jest tylko autentyczność nazwiska mordercy.

Stwierdzono, że **ofiarą jest robotnik Feliks Kurzyński, urodzony 13 listopada 1913 roku w Niemczech,** ostatnio zamieszkały **we wsi Janiczaki, powiatu wieluńskiego w wojew. poznańskiem.**

Mordercą jest niejaki Jan Świątek, lat 30, kawaler, z zawodu robotnik, ostatnio zamieszkały w Grębocinie powiatu toruńskiego. **Jest on poszukiwany przez władze śledcze w Bydgoszczy,** gdzie znowu figuruje pod nazwiskiem **Moskwa.** Zadaniem władz jest wyświetlić właściwe nazwisko zbrodniarza, za którym również wszczęła poszukiwania prokuratura poznańska.

Obecnie, ponieważ śledztwo w tej sprawie zostało ukończone, a morderca, wobec niezbitych dowodów winy, **przyznał się do czynu,** możemy już podać dokładne szczegóły tego ponurego dramatu.

Świątek vel Moskwa poznał się ze swą ofiarą z końcem ubiegłego miesiąca. Widząc, że śp. Kurzyński jest **dostatnio ubrany i posiada dość dobry rower,** a ponadto kilkadziesiąt złotych gotówki, zaczął knuć plan rabunku i niebawem przystąpił do jego realizacji.

W tym celu, **korzystając z tego, że Kurzyński szukał pracy, zaproponował mu, aby udał się wraz z nim do Rychnowa, gdzie Kurzyński rzekomo miał dostać posadę. W lesie, znajdującym się przy drodze z Gronowa do Rychnowa, Świątek rzucił się na swą ofiarę i zadał jej kilkanaście ciosów laską w głowę, kładąc Kurzyńskiego trupem na miejscu. Następnie zarzucił zamordowanemu na szyję jego własny pasek i powlókł ciało do oddalonego o 100 metrów drzewa, na którem je wkońcu powiesił.**

Całe mienie zamordowanego w postaci roweru, czarnego ubrania i swetra Świątek zabrał ze sobą. Następnego dnia, ubrany w „nowy" czarny garnitur **odwiedził swą kochankę** i zaczął wydawać „zdobyte" pieniądze.

Ponieważ i te finanse szybko się wyczerpały, postanowił wrócić do trupa swej ofiary, z którego ściągnął jeszcze pozostawione buty, by je potem sprzedać.

Jak wiadomo, na początku dochodzeń nie znano nazwisk ani mordercy, ani zamordowanego. Jednak na podstawie opowiadań ludzi, którzy śp. Kurzyńskiego widywali z jakimś osobnikiem, **posiadającym bliznę na lewym policzku** oraz na podstawie **skrupulatnych badań daktyloskopijnych,** udało się stwierdzić z całą pewnością, że mordercą jest Świątek vel Moskwa.

Zresztą to samo potwierdza tabliczka ze zrabowanego roweru, na podstawie której **ustalono nazwisko zamordowanego.**

Świątka, który poprzednio już dokonał kilku kradzieży pod różnemi nazwiskami, **aresztowano w Toruniu,** gdzie go też osadzono w więzieniu sądowem.

Toruń — Marsz. Piłsudskiemu

Album adresów hołdowniczych

Uchwałą Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Obchodu Imienin Marszałka Piłsudskiego powziętą na posiedzeniu w dniu 9. III. 1934 r. powołana została Komisja Wykonawcza uchwał Komitetu Obywatelskiego, koncentrująca **akcję składania adresów hołdowniczych Wodzowi Narodu Marszałkowi Piłsudskiemu w dniu 19 bm.**

Komisja wykonawcza na posiedzeniu w dniu 10. III. br. ustaliła zgodnie z dyrektywami Zarządu Wojewódzkiego Federacji P. Z. O. O. jako Komitetu Organizacyjnego Obchodu, następujący porządek i formę składania adresów hołdowniczych.

OFICJALNA FORMA WRĘCZANIA ADRESÓW HOŁDOWNICZYCH.

Adresy hołdownicze składają wszystkie organizacje społeczne miasta Torunia, których pragnieniem jest złożyć w dniu 19 bm. Wodzowi Narodu i Wielkiemu Budowniczemu Polski Odrodzonej hołd i cześć. Organizacje składają je na ręce Prezydenta miasta w dniu 19 bm. o godz. 13-tej przez swoje delegacje (3—4 osoby) w sali posiedzeń Rady Miejskiej. Adresy wręczone przez poszczególne organizacje Prezydentowi miasta ułożone zostaną **w formę wspólnego albumu** przez Miejski Komitet Obywatelski Obchodu z napisem: „Wodzowi Narodu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie — miasto Toruń 19. III. 1934 r."

Album z adresami hołdowniczemi złożony zostanie w imieniu organizacyj miasta w sposób uroczysty na ręce Pana Wojewody na placu przed Teatrem o godz. 19,30 przez specjalną delegację, składającą się z 5 osób: 2 delegatów Związku Legj. Polskich, 1 delegata Legjonu Młodych, 1 delegata Z. S. i 1 delegata Harcerzy.

STRONA TECHNICZNA UKŁADANIA ADRESÓW HOŁDOWNICZYCH.

Poszczególne związki układają adresy w formę i tekst uchwalony przez dane organizacje. Z uwagi na to, że złożone adresy hołdownicze poszczególnych związków ujęte zostaną w formę wspólnego albumu przez Miejski Kom. Obyw., pożądane, a nawet niezbędne jest, by **rozmiar kart adresów hołdowniczych był jednolity.** W tym celu Komisja Wykonawcza ustaliła następujące wytyczne:

Rozmiar karty adr. hołdowniczego 30 × 40, karton biały w dobrym gatunku (Fy Włoch i Wiencek), składanie adresów na pojedyńczym kartonie, z podpisami członków Zarządu danej organizacji, wykończenie możliwie artystyczne, odpowiedni adres hołdowniczy, umieszczać należy na karcie wzdłuż (po wymiarze 40 cm.).

Wszystkie organizacje, które do akcji przystąpiły, winny donieść o tem Komisji Wykonawczej do dnia 14 bm. Zebranie tych danych potrzebne jest Komisji do ustalenia rozmiarów wspólnego albumu.

Zamach na funkcjonarjusza P.P.

Złodziej węglowy strzela do konwojenta pociągu

W ubiegłą sobotę trzej funkcjonarjusze P. P. *Zygmuntowicz, Berendt i Lawrenc* konwojowali węglowy pociąg tranzytowy ze stacji Toruń — Mokre do Kowalewa.

W pewnej odległości od dworca mokrzańskiego, w chwili gdy pociąg i teren, gdzie stale czatują złodzieje węglowi, został oświetlony przez konwojentów, *padł strzał z rewolweru, skierowany do starszego przodownika Zygmuntowicza. Kula na szczęście konwojenta nie trafiła, gdyż uderzyła w drzwi budki wagonu.*

Po oświetleniu miejsca, z którego padł strzał, niezauważono nikogo, ponieważ w miejscu tem ciągnie się pofortéczny wał ochronny.

Władze śledcze wszczęły odpowiednie dochodzenia.

Kurs uświadomienia obywatelskiego

W sobotę, dnia 10 bm. o godz. 11 odbyło się w Kasynie Garnizonowem w Toruniu otwarcie kursu **uświadomienia obywatelskiego,** urządzonego przez **Radę Okręgową Rodziny Wojskowej w Toruniu.**

Otwarcia kursu dokonała przewodnicząca Rady p. **generałowa Aleksandra Pasławska**

Uczestniczki kursu, w liczbie 70 osób, prezentują następujące organizacje całego okręgu pomorskiego: **Rodzinę Wojskową, Rodz. Urzędniczą, Rodz. Policyjną, Rodz. Rezerwistów, Żeński Związek Strzelecki, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet i Organizację Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju.**

Kurs zakończy się **dziś, w poniedziałek,** o godz. 17 w sali **Kasyna Garnizonowego** nadzwyczaj ciekawym odczytem publicznym p Moszczeńskiej-**Goszczyńskiej pt.: „Najnowsze prądy społeczno-polityczne** (syndykalizm, bolszewizm, faszyzm, hitleryzm)".

Z teatru

— *Przedstawienie na rzecz „Rodziny Rezerwistów".* We wtorek, dnia 13 bm. o godz. 20-ej przedstawienie zakupione przez Rodzinę Rezerwistów „Swierszcz za kominem", z występem gościnnym St. Mazarekówny. Szlachetny cel, który przyświeca organizatorom imprezy, niewątpliwie przyczyni się do gremjalnego jej poparcia ze strony szerokich kół miejscowej publiczności. Abonamenty i passe-partont nieważne.

— *„Cyrano de Bergerac" dla młodzieży szkolnej.* W środę, dnia 14 bm. o godz. 17-tej specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych od 0.30 do 1.— zł. Odegrana zostanie doskonała komedja bohaterska E. Rostanda p. t. „Cyrano de Bergerac", wyreżyserowana przez p. Wł. Brackiego, który zarazem kreuje rolę „Cyrana". Roksanę gra ulubienica scen warszawskich i krakowskich, p. St. Mazarekówna. W innych rolach pp. Domański, Korejówna, Zarembina, Ilcewicz, Bielicz, Mazanek, Kruglowski, Barański, Block, Tomaszewski i inni.

Stan wody na Wiśle w dn. 12 marca br.

Zawichost plus 1,76; Warszawa 2,12; Płock 2,01; Toruń 2,58; Fordon 2,62; Chełmno 2,60; Grudziądz 2,94; Korzeniowo 3,15; Montawa 2,70; Piekło 2,90; Tczew 3,00; Einlage 2,84; Schief. 2,90.

Konkurs modeli latających

W związku z mającym się odbyć w końcu czerwca rb. w Poznaniu V Ogólnokrajowym Konkursem Modeli Latających. Komitet Wojewódzki LOPP zawiadamia, że zawody eliminacyjne w powiatach odbędą się w kwietniu br., w Komitetach woj. w maju, a ogólnokrajowe w końcu czerwca. Regulamin przewiduje następujące przepisy dla zawodników.

Uczestnicy - modelarze dzielą się na trzy grupy: amatorów-junjorów, amatorów-senjorów i instruktorów - zawodowców. Do grupy amatorów - junjorów zalicza się młodzież do lat 18. Do grupy amatorów-senjorów zalicza się wszystkich modelarzy powyżej lat 18, zajmujących się modelarstwem. Do grupy instruktorów zalicza się wszystkich modelarzy, którzy prowadzą wykłady modelarstwa bez względu na to, czy pobierają wynagrodzenie, czy też pracują honorowo. (Instruktorzy powinni posiadać dyplomy instruktorskie).

W konkursie mogą brać udział modelarze, zgłoszeni wyłącznie przez poszczególne Okręgi Woj. LOPP. Okręgi Woj. LOPP mogą delegować na konkurs najwyżej 6 zawodników, a mianowicie: 3 amatorów-junjorów, 1 amatora - senjora i 2 instruktorów, którzy osiągnęli najlepsze wyniki na konkursach eliminacyjnych (lokalnych).

Co do modeli regulamin przewiduje następujące przepisy:

Każdy z uczestników może zgłosić najwyżej 7 modeli, a mianowicie po dwa modele do kl. A, B i C jeden do kl. D. Instruktorzy muszą posiadać modele własnej konstrukcji. Wszelkie kopje modeli krajowych, czy też zagranicznych zgłoszonych przez instruktorów, nie będą dopuszczone do konkursu. Pożądane jest, aby każdy model był zaopatrzony w cyfry, litery, znaki lub nazwy z pozostawieniem na widocznem miejscu 9 cm^2 powierzchni dla umieszczenia stempla rejestracyjnego, ustanowionego przez Sąd Konkursowy.

W modelach niektóre części, jak kółka haczyki, nakrętki, sprężyny, łożyska kulkowe, tryby itp. do upiększenia modelu, np. cylindry motorów, radjatory, owiewki na koła itp. nie są wymagane, aby były wykonane przez zawodnika. Śmigło do wymienionych części nie należy. Modele dzielą się na cztery klasy dla każdej grupy zawodników: A — belkowe, B — kadłubowe, C — rekordowe, D — dwupłaty.

Klasa A — modele belkowe — do tej grupy zalicza się modele o jednem śmigle ciągnącem. Stateczniki muszą się znajdować poza tylnią krawędzią skrzydła. Długość gumy, zawieszonej pomiędzy haczykami, musi wynosić 75 cm, dopuszczalna jest tolerancja najwyżej 1 cm. różnicy na plus lub minus. Guma może być okapotowana. Model powinien posiadać podwozie zaopatrzone w koła. Ogólne wymiary modelu są dowolne.

Klasa B — Modele kadłubowe — do tej grupy zalicza się modele o jednem śmigle ciągnącem, z kadłubem całkowicie krytym, o przekroju minimalnym 3 procent powierzchni skrzydeł, wyrażonym w cm^2. Guma musi być całkowicie ukryta w kadłubie. Całkowita długość modelu nie może przekraczać rozpiętości skrzydeł. Stateczniki muszą się znajdować poza tylnią krawędzią skrzydła. Skrzydła i ogon muszą być profilowane. Model powinien posiadać podwozie, zaopatrzone w koła. Wielkość modelu dowolna.

Klasa C — Modele rekordowe — do tej grupy zalicza się modele o dowolnych kształtach i wymiarach, jk również o wielu gumach i śmigłach.

Klasa D — Modele dwupłatowe — do tej grupy zalicza się modele dwupłatowców o jednem śmigle ciągnącem, przyczem powierzchnia jednej z płaszczyzn nośnych nie może być mniejsza, niż połowa drugiej. Stateczniki muszą się znajdować poza tylnią krawędzią skrzydła. Model musi posiadać podwozie zaopatrzone w koła. Za skrzydła i ogon profilowane dolicza się 20 procent ogólnej liczby punktów. Za kadłub z gumą, umieszczoną wewnątrz, i całkowicie kryty, o przekroju minimalnym 3 procent powierzchni nośnej obydwu skrzydeł, wyrażonych w cm^2, dolicza się 30 procent ogólnej liczby punktów (czyli za model dwupłatowca kadłubowego ze skrzydłami i ogonem profilowanemi dolicza się 50 procent ogólnej liczby zdobytych punktów). Wielkość modelu dowolna.

Wszystkie modele, startujące w kl. A, B, C i D, muszą być pędzone gumą, przyczem niedozwolone jest, aby model w czasie lotu w jakikolwiek sposób zmieniał swe obciążenie, jak np. odrzucając gumę, śmigło, podwozie itp. Modele startujące w kl. A nie mogą mieć żadnych przekładni do gumy, mającej związek z napedem śmigła. Guma powinna być zawieszona wprost na haczykach.

W czasie konkursu we wszyskich klasach dozwolone jest w modelach zmieniać śmigła i gumę, jak również zwiększać lub zmniejszać ilość gumy. Natomiast niedozwolone jest zamieniać lub przerabiać inne części modelu, jak skrzydła, stateczniki, kadłub, podwozie itp., w razie uszkodzenia można je tylko naprawiać. Dla otrzymania nagrody modele muszą osiągnąć podane niżej minimum, a mianowicie:

grupa amator.-junjor. czas lub dystans: kl. A 40 sek. 150 m., kl. B 30 sek. 100 m., kl. C 60 sek. 170 m., kl. D. 20 sek. 70 m.;

grupa amator. senj. czas lub dystans: kl. A 50 sek. 170 m., kl. B 35 sek. 125 m., kl. C 65 sek. 190 m., kl. D 25 sek. 85 m.,

grupa instruktorów czas lub dystans: kl. A 60 sek. 185 m., kl. B 40 sek. 135 m., kl. C 70 sek. 210 m., kl. D 30 sek. 100 m.

Wyżej wymienione minimum dotyczą również modeli, ubiegających się o nagrodę za najładniejsze wykonanie. Przy ocenie i przyznaniu nagród, najładniejsze wykonanie modelu będzie brane pod uwagę narówni z wykonaniem konstrukcji, wzorowanej na normalnych samolotach i zalety aerodynamiczne.

Konkurs odbywać się powinien podczas pogody przy sile wiatru, nieprzekraczającym 5 m na sek. i temperaturze nie niższej, jak plus 12° C. Wiatr i temperatura mierzona jest przyrządami. W razie przekroczenia siły wiatru lub obniżenia się temperatury, a także w razie deszczu konkurs zostaje przerwany czasowo, albo zupełnie przeniesiony na inny dzień, wyznaczony przez Sąd Konkursowy.

Klasyfikacja modeli zostaje określona na zasadzie zdobytych punktów przez poszczególne modele. Sposób obliczania punktów będzie taki sam, jaki obowiązywał w regulaminie IV Ogólnokrajowego Konkursu Mod. Lat.

Podróż do wnętrza wulkanu

Gazy trujące — największą przeszkodą

Dyrektor obserwatorjum w Santiago (Chile), Bustos, przedsięwziął wraz z trzema asystentami ekspedycję naukową do wnętrza krateru wulkanu Kwasiput w Andach, który po wielu latach bezczynności i martwoty zaczął na nowo *wyrzucać masy rozpalonej lawy.* Ekspedycja profesora Bustosa została wyposażona we wszystkie najnowsze aparaty i przyrządy do celów tak badawczo-naukowych, jak i dla bezpieczeństwa własnego.

Największą przeszkodą przy zejściu do wnętrza krateru wulkanicznego są *gazy trujące,* mefityczne, które wydzielają się obficie w czasie wybuchów, nie mówiąc już o rozpalonej lawie. To też prof. Bustos i jego towarzysze zaopatrzyli się przedewszystkiem w maski gazowe kilku rodzajów, dalej w aparaty z tlenem, w hermetycznie uszczelnione ubrania z azbestu, które nie ulegają przepaleniu i mogą uchronić śmiałków od oparzeń przy zetknięciu się z rozżarzoną lawą. Prócz ubrań azbestowych zaopatrzyli się Bustos i towarzysze w specjalne obuwie, które wytrzymuje dobrze wysoką temperaturę.

Jednem z głównych zadań, jakie sobie postawili uczestnicy ekspedycji do krateru Kwasiputo, jest stwierdzenie — o ile się to uda — skąd się biorą, z jakiego źródła biorą początek *masy lawy wyrzuconej prze wulkan.* Nowsze badania geologów doprowadziły ich do wniosku, że wulkany są czemś w rodzaju *wrzodzianek na powierzchni ziemi* i że niema mowy o tem, aby wszystkie wulkany czynne czerpały lawę płynną z jednego podziemnego rezerwuaru. Dzisiaj przeważa zdanie, iż każdy wulkan czynny *czerpie lawę ze swego własnego rezerwuaru,* który nie jest położony tak głęboko, jak to dawniej przypuszczano.

Chełmno

— *Prace w BBWR.* W niedzielę, 4 bm. odbyło się w Nowych Dobrach powiatu chełmińskiego zebranie koła BBWR. Referat na temat prac w organizacji oraz o aktualnych sprawach politycznych wygłosił prezes koła powiatowego p. dr. Michalski. — Tego samego dnia o godz. 17-tej odbyło się podobne zebranie w Kotnowie powiatu chełmińskiego, na którem p. dr. Michalski przedstawił licznie zebranym członkom i gościom znaczenie urzędu rozjemczego i omówił interesujące wszystkich sprawy osadnicze. Na zakończenie prof. Sobczak scharakteryzował obecnym ideologję Bloku. Krótkie jego przemówienie wywołało ożywioną dyskusję, w konsekwencji której wielu z przybyłych gości zgłosiło przystąpienie do organizacji.

Pelplin

— **Kradzieże.** W dniu wczorajszym nieznani sprawcy skradli większą ilość mięsa wartości 50 zł na szkodę p. Glary z Budna. Tego samego dnia dokonano włamania do śpichrza p. Jowy, właściciela majątku Polko pod Pelplinem. Złodziejaszkowie skradli 2 centnary pszenicy i półtora ctr. koniczyny.

— **Podziękowanie.** Pelpliński oddział Związku Strzeleckiego składa na tej drodze gorące podziękowanie przewielebnemu duchowieństwu, ks. kanonikowi Lewandowskiemu, ks. prof. Malinowskiemu i ks. wikaremu Gajkowskiemu oraz wszystkim tym, którzy brali udział w pogrzebie śp. strzelca Machlika, który był dobrym Polakiem i katolikiem.

— **Ostatnia przysługa.** Dn. 9 bm. Od. Z. S. w Pelplinie oddał ostatnią przysługę obyw. śp. J. Machlikowi z Pomyj, który zmarł nieszczęśliwym wypadkiem dnia 5 bm. Po zakończeniu żałobnego nabożeństwa w kościele parafjalnym, którą odprawił ks. kanonik W. Lewandowski ruszył orszak na miejsce spoczynku.

Przed trumną kroczyła orkiestra oraz kompanja honorowa tutejszego Oddziału Związku Strzeleckiego, dalej delegacje z wieńcami zarządu powiatowego, miejscowego oraz bratnich organizacyj.

Kondukt pogrzebowy prowadził ks. wikary Gajkowski w asyście ks. Malinowskiego. — Zwłoki śp. J. Machlika nieśli członkowie tutejszego oddziału. Na trumnie złożono wieniec z barwami, pod któremi zmarły służył. Na pogrzebie była rodzina zmarłego oraz liczne tłumy ludności. Przemowę pożegnalną wygłosił p. Nierzwicki z Pomyj zakończywszy słowami: „Śpij kolego w ciemnym grobie, **niech się Polska przyśni Tobie“.**

Programy radjowe

WTOREK, DNIA 13 MARCA 1934 R.

7,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 7,05 Gimnastyka. 7,25 Muzyka poranna (płyty). 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego 11,57 Sygnał czasu. Hejnał. 12,05 Koncert ze Lwowa. 12,55 Dziennik poł. 15,25 Wiad. o eksp. polskim. 15,30 Wiad. gospodarcze. 15,40 „Dla znawców jazz'u (płyty). 16,25 „Skrzynka PKO.“. 16,40 „Wiedza w walce o młodość“, wygłosi dr. J. Świtalska. 16,55 Koncert solistów. Wyk.: G. Bacewiczówna (skrz.), B. Bragińska (msopran) i prof. Urstein (akomp.) 17,50 „Bieżące wiadomości rolnicze“ — wygłosi p. J. Płatek. 18,00 „O celach dążeń ludzkich — Zwycięstwo“ — wygłosi prof. Kotarbiński. 18,20 II. Koncert z cyklu „Historja sonaty fortepianowej“. Wyk.: dr. A. Simonówna (prelekcja) i Bol. Woytowicz (fort.). 18,50 Muzyka lekka z płyt. 19,25 Feljeton aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00 „Myśli wybrane“. 20,02 „Wróg kobiet“ — operetka w 3 aktach Edmunda Eyslera (z okazji 60-lecia jego urodzin) w radjofoniz. i reżys. M. Makowieckiej. Wyw.: H. Dudiczówna, I. Gadejska, A. Wasiel, R. Peter i inni, oraz chór P. R. i ork. symfonicza P. R. pod dyr. B. Tylli. W przerwie „Ida“ Iwana Bunina (nowela) w przekładzie W. Rogowicza (Kwadr. literacki). 22,00—22,30 Cl. Debussy: Druga Sonata na flet, harfę i altówkę (płyty). Objaśnienia dr. E. Eisner. 22,30 Muzyka tan. z kab. „Polonia“.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

17,25 **Moskwa-Stalin.** „Trubador“ — opera Verdiego.

19,30 **Budapesze.** „Wesele Ligara“ — opera Mozarta.

21,10. **Heilsberg (Gdańsk).** „Der Herr von Gegenüber“ — opera komiczna Schliepego.

—o—

ŚRODA, DNIA 14 MARCA 1934 R.

7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 11,57 Sygnał czasu. 12,05 Muzyka popularna (płyty). 15,25 Wiad. o eksporcie polsk. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,40 Recital fortepian. E. Melmanówny. 16,10 Program dla dzieci. 16,40 „Skrzynka pocztowa“ — omówi dr. M. Stępowski. 16,55 Polska muzyka ludowa w wyk. Kapeli Dzierżanowskiego i Suchockiego. 17.50 „Skrzynka poczt. roln.“ — omówi inż. W. Tarkowski. 18,00 Odczyt p. t. „Życie w czeluściach ziemi“ — wygłosi prof. T. Wolski. 18,20 Muzyka lekka z kawiarni „Italia“. 19,05 Rozmaitości. 20,00 Myśli wybrane“. 20,02 XIX-ty Koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski“. Wyk.: W. Kochański (skrz.), B. Ginzburg (wiolon.) i J. Lefeld (akomp.) 20.45 „O jakąkolwiek posadę“, wygłosi p. Bohdan Pawłowicz (Felieton). 21,05 „Wieczór Mickiewiczowski“, transm. z Wilna. 22,00 Odczyt z Krakowa. 22,20 Muzyka salonowa (płyty) 23,05—24,00 Muzyka taneczna z danc. „Oaza“.

Obywatelski czyn

Vivant sequentes!

Członkowie Koła VIII. BBWR. przy D. O. K. P. Toruń w Bydgoszczy na plenarnem zebraniu odbytem dnia 9 bm. z okazji nadchodzących imienin Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego zebrali sumę 20 zł w formie dobrowolnych datków doraźnych, oddając je do dyspozycji Komitetu Bezrobocia m. Bydgoszczy.

Zarząd Koła VIII. BBWR. składa powyższą sumę zł 20 do naszej administracji i wzywa równocześnie zarządy Kół 17-go, 30-go, 32-go i 33-go BBWR. do dalszego kucia ogniw pięknego łańcucha ofiar. Piękny czyn obywatelski członków Koła VIII. Zasługuje na słowa pełnego uznania.

300 zł. na budowę pomnika Marszałka w Tczewie

Na wczorajszem miesięcznem zebraniu tczewskiego oddziału Związku Strzeleckiego omawiano szczegółowo program obchodu umienin Marszałka Piłsudskiego.

Prezes oddziału ob. Krawczyński zawiadomił obecnych, że Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny oraz miejscowy oddział Z. S. postanowili przy pomocy innych bratnich organizacyj, oraz miejscowych obywateli należących do wielkiej Rodziny Prorządowej wybudować pomnik Marszałka Piłsudskiego na postumencie przed Starostwem.

Na wniosek prezesa ob. Krawczyńskiego, oraz wiceprezesa ob. Adamczyka, zebrani jednogłośnie uchwalili wyasygnować na budowę pomnika 300 zł.

T.K.S. 29 — Goplanja 3:3 (3:1)

W niedzielę, dnia 11 bm. odbyły się w Inowrocławiu zawody w piłkę nożną między wyżej wymienionemi drużynami, zakończone wynikiem 3:3 (3:1). Gra ostra i brutalna. Goplanja była zasilona Adamkiem z Warty, Kowalskim z Gedanji i Velterem z TKS-u.

W nadchodzącą niedzielę czeka Toruń nie bywała sensacją sportowa, gdyż ruchliwy TKS sprowadza pełną ligową drużynę ŁKS z Łodzi.

Giełdy

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto	14,50—14,75
usposobienie: spokojne	
Pszenica	17,25—17,60
usposobienie: spokojne	
Jęczmień browarowy	14,50—15,50
Jęczmień przem.	13,75—14,00
Owies	11,50—12,00
Mąka żytnia 65 proc wł. worka	21,00—22,00
Mąka żytnia 60 proc. wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	30,00—31,50
usposobienie: spokojne	
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne	10,50—11,00
Otręby pszenne grube	11,50—12,00
Rzepak	42,00—44,00
Rzepik zimowy	42,00—44,00
Siemię lniane	44,00—48,00
Peluszka	12,00—13,00
Wyka	12,50—13,50
Groch Victoria	23,00—26,50
Groch Folgera	19,00—21,00
Koniczyna żółta, odłuszczona	90,00—110,00
Ziemniaki jadalne	3,50— 4,00
Makuch lniany	19,00—20,00
Makuch rzepakowy	14,50—15,50
Makuch słonecznikowy	15,00—16,00
Mak niebieski	
Gorczyca	

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 561 ton w tem 158 ton żyta, 55 ton pszenicy, 48 ton jęczm. brow., 100 ton jęczm. przem., 15 ton owsa, 65 ton mąki żytn., 35 ton mąki pszen., 15 ton otrąb żytnich, 25 ton łubinu nieb., 15 ton mieszanki, 15 ton śrutu orzecha ziemnego.

Ogólny obrót 641 ton.

Bydgoszcz, dnia 12. III. 1934 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 12. III. 1934 r.

DEWIZY.

Belgja	123,66—123,97
Bukareszt	
Gdańsk	
Holandja	357,30—358,20
Kopenhaga	
Londyn	26,98—27,10
Nowy Jork	5,31 1/4—5,34
Nowy Jork telegr.	5,31 1/2—5,34
Oslo	
Paryż	34,94 1/2—35,03
Praga	22,03—22,08
Sztokholm	139,15—139,85
Szwajcarja	171,50—171,93
Włochy	45,58—45,70

Bilanz - Bilans pro 1933

	Activa G P	Passiva G P
Reservefonds — Fundusz rezerwowy		16996.87
Geschäftsanteile — Udziały		3144.49
Depositen — Depozyty		168048.59
Konto — Korrente	770.15	
Banken — Banki	45819.53	
Aktien u. Wertpap. — Akcje i papiery wart.	648.73	
Prozesskosten — Koszta procesowe	1501.62	
Wechsel — Weksle	93442.97	
Mobilien — Ruchomości	600.—	
Hypotheken — Hipoteki	30172.49	
Kaution — Kaucja	30.—	
Barbestand — Gotówka	11248.46	
Verlust — Strata	3956.—	
	188189.95	188189.95

Mitgliederzahl — Liczba członków:

Auf das Jahr 1933 gingen über — Na rok 1933 przeszło . . 149
Im Jahre 1933 sind ausgetreten — W roku 1933 wystąpiło . —

Auf das Jahr 1934 gehen über — Na rok 1934 przechodzi . . 149

Zoppot, den 10. März 1934 — Sopot, dnia 10. marca 1934

Bank Ludowy — Volksbank E. G. m. u. H.

J. Ebert C. Jendraszek 787

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

WYROK. Sąd Grodzki w Łobżenicy po rozpoznaniu w dniu 5 marca 1934 r. wniosku dłużnika Kazimierza Skalskiego, właściciela ziemskiego w Rajgrodzie, pow. wyrzyskiego o odroczenie wypłat, dnia 6 marca 1934 r. przez asesora sądowego Bartlitza w obecności pom. kanc. Gulińskiego jako protokólanta orzekł: I. Skalskiemu Kazimierzowi, właścicielowi ziemskiemu z Rajgrodu, zapisanemu właścicielowi nieruchomości Izabela k. 2 wzgl. 5 oraz Jeziórki Zabartowskie k. 9a wzgl. 30 obszaru 247,34,74 ha udziela się odroczenia wypłat do dnia 31 października 1935 r. w granicach i ze skutkami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie (Dz. U. R. P. Nr. 72 poz. 652). II. Zarządcą sądowym ustanawia się dłużnika Skalskiego Kazimierza nadzór sądowy zaś oddaje się Wojewódzkiemu Komitetowi do Spraw Finansowo-Rolnych w Poznaniu z poleceniem wskazania osoby do tej czynności. III. Koszty postępowania ponosi dłużnik. IV. Wyrok jest natychmiast wykonalny.

Sygn. akt. Co. 91/33. Sąd Grodzki.
783 Zl. 307-8

Do akt Nr. Km. 1759/33. 784

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. III, zamieszkały w Bydgoszczy Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1934 r. o godz. 11,30 w Bydgoszczy ul. Toruńska 304 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 fortepian i 1 powózka, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 marca 1934 r. Zl. 85-8-K.

Komornik (—) Malak.

Do akt Nr. Km. 146/34. Zl. 87-8-K.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VIII, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 24 na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza, że: w dniu 15 marca 1934 r. o godz. 10-tej nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Sienkiewicza 40 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z umywalki, biurka z krzesłem, 2 nocnych stolików, 2 lampek elektr. z abażurem, krzesła na biegunach, maszyny do szycia, zegaru, gotowalki, kanapy, 2 obrazów, 2 stołówni, 2 krzeseł, kanapy z obud., bufetu i kredensu, stołu i 8 krzeseł kryt. skórą, stolika i 2 krzeseł, stolika z płytą mosiężną, fortepianu Volkehauer, 2 obrazów, lampy elektr. wiszącej na 4 żarówki, lustra w ramach żółtych, krzesła krytego skórą, dywanu linoleum 1½ × 2½, stojaku do garderoby, szafy do rzeczy, szafy do rzeczy białej i umywalki białej z lustrem, oszacowanych na łączną sumę zł. 2042,00, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 marca 1934 r.

Komornik.

UCHWAŁA.

Kapitał zakładowy firmy „Atlantic"

[To]warzystwo Transportowe Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni

zniżony zostaje o 250.000 złotych

Zniżenie kapitału zakładowego następuje w sposób niżej wymieniony:

Ponieważ na udziały względnie wkładki zakładowe wpłacone dotychczas ze strony każdego z obu udziałowców po sto tysięcy złotych, razem dwieście tysięcy złotych, przeto na skutek zniżenia kapitału zakładowego:

a) skreślona zostaje kwota sto-pięćdziesiąt tysięcy złotych nie wpłacona jako reszta udziału ze strony wspólników. Każdy bowiem z obu wspólników nie wpłacił z tego tytułu po siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych.

b) Kwota sto tysięcy złotych pozostała, zużyta zostaje na pokrycie strat bilansu za rok tysiącdziewięćsettrzydziestydrugi.

Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swoich sprzeciwów w ciągu 3 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia jeżeli nie zgadzają się na obniżenie.

„ATLANTIC" Towarzystwo Transportowe Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni.

9940

ZARZĄD TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUKI I SZTUKI W GDAŃSKU

zawiadamia członków Tow., że **we wtorek, dnia 27 marca w sali Klubu Polskiego (Neugarten 7)** odbędzie się

WALNE ZEBRANIE ADMINISTRACYJNE TOWARZYSTWA

o godz. 18-tej w pierwszym terminie i 18 m. 30 w drugim terminie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie przez prezesa Zarządu,
2. Wybór marszałka zebrania,
3. Odczytanie protokółu ostatniego walnego zebrania,
4. Sprawozdanie sekretarza z działalności Tow. w 1933 r. i w pierwszym kwartale 1934 r.,
5. Sprawozdanie skarbnika,
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
7. Dyskusja nad sprawozdaniami i sprawą absolutorjum dla Zarządu,
8. Wybór członków Zarządu,
9. Wolne wnioski. 786

Km. 1346/33. 782

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 14 marca 1934 r. od godz. 11-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do p. Maksymiljana Andrzejewskiego w Szubinie, znajdujących się w przy ul. Św. Marcina oraz przy ul. Kościuszki nr. 12, a składających się z: 1 roweru, 1 obrazu Pan Jezus w ogrójcu, 1 obrazu Marja Magdalena, 1 obrazka świętego w złotej ramie, 1 obrazka dziewczę, wózka do lalki, 1 szafki do radja, 1 tchórza wypchanego, 1 gronostaja wypchanego, 1 nurka wypchanego, 1 sowy wypchanej, 1 obrazu Wieczerza Pańska, 2 wypchane dzikie kaczki, rogów od wołu, 1 saneczek dziecięcych, 1 konia na biegunach, większej partji desek różnej długości 289 sztuk około 130 mtr. kw., 2 elementów mokrych, 1 skrzynki do papieru, 1 teczki do akt, 2 belków nowych 13 mtr. dług., 3 belków starych a 8 mtr. dług., 3 belków starych a 6 mtr. dług., 33 desek starych, dachówki na pokrycie jednego dachu domu rozebranego, drzewa starego, 10 desek starych i około 6000 cegły starej oszacowanych na łączną sumę 818,00 złotych. Wyżej wymienione przedmioty można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

(—) Pawlicki, Komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie z polecenia.

Zl. 311-8.

Do akt Nr. Km. 128/34. Zl. 88-8-K.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. VIII, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 24 na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza, że: w dniu 15 marca 1934 r. o godz. 11-tej, nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Sienkiewicza 13 m. 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z fortepianu Spaethe, bufetu, kredensu czarnego, 2 klubów krytych skórą, lampy elektrycznej na 4 żarówki, 1 stolika okr., obrazu w ramach żółtych olejno malowany, obrazu olejno malowanego, stołu okrągłego, umywalki z płytą marmurową, 2 nocnych stolików z płytami, umywalki białej, szafy białej i nocnego stolika białego, 2 szafek czarnych, dywanu plusz., stołu i 6 krzeseł, oszacowanych na łączną sumę zł. 3115,00, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 12 marca 1934 r.

Komornik.

W rejestrze handlowym zapisano firmę Abraham Krata Jabłonowo Pom. a jako właściciela Abrahama Kratę w Jabłonowie. Gedalji Mocnemu w Jabłonowie udzielono prokury. 769

Brodnica, dnia 3 marca 1934 r.
I. R H A 307. Sąd Grodzki.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Naprężona sytuacja w Hiszpanji

W Madrycie nie wychodzi ani jeden dziennik

Paryż, 13. 3. (PAT). Z Madrytu donoszą, że sytuacja w Hiszpanii jest w dalszym ciągu naprężona.

Wczoraj krążyły pogłoski, że z powodu zamknięcia narodowej konferencji pracy oraz kilku organizacyj robotniczych będzie proklamowany strajk generalny. W nocy wiadomościom tym zaprzeczono. Mimo jednak tych zaprzeczeń strajk ogarnął dziś wszystkie zakłady drukarskie. W Madrycie nie wyszło ani jedno pismo.

Została zaprowadzona cenzura zarówno wewnątrz, jak i dla wiadomości, wysyłanych zagranicę.

Premjer Lerroux oświadczył dziennikarzom, że rząd przygotowany jest na wszelkiego rodzaju ewentualności i za wszelką cenę będzie bronił konstytucji oraz że zapewni krajowi spokój.

Według informacyj, jakie nadeszły do Paryża, Hiszpanja stoi w przededniu wojny domowej. Optymistyczne komunikaty rządu stoją w sprzeczności z istotnym stanem rzeczy. W najbliższych dniach należy oczekiwać wybuchu walk partyjnych.

Niemieckie karabiny dla hiszpańskich faszystów

Paryż, 13. 3. (PAT). Z Madrytu donoszą, że parowiec „Laroche" przeładował na pełnem morzu na jeden ze statków hiszpańskich wielki transport broni, pochodzącej z Hamburga. Broń przeznaczona była dla faszystów w Kadyksie i Sewilli. Policja portowa w Kadyksie przedsięwzięła wszelkie kroki, aby nie dopuścić tego transportu na ląd Hiszpanji.

Mord na bulwarze Sebastopolskim w Paryżu

Paryż, 13. 3. (PAT). Wczoraj na bulwarze Sebastopolskim **nieznany osobnik zastrzelił emigranta włoskiego adwokata Frauero Clerici**, członka zarządu socjalistycznej partji włoskiej. **Dotychczas nie zdołano ustalić tła morderstwa.**

Śmierć lotnika niemieckiego pod gruzami rozbitego szybowca

Berlin, 13. 3. (PAT). W miejscowości Lueben pod Wrocławiem w czasie lotu próbnego wydarzyła się katastrofa szybowca. Szybowiec, kierowany przez pilota Foerstera-Goldberga z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn runął z wysokości kilkudziesięciu metrów na ziemię. Lotnik zginął na miejscu pod gruzami rozbitego szybowca.

Krwawe awantury studenckie na uniwersytecie w Tuluzie

Paryż, 13. 3. (PAT). Na uniwersytecie w Tuluzie doszło do zaburzeń z powodu przemówienia jednego z profesorów na zebraniu antyfaszystowskiem. Rektor uniwersytetu nie dopuścił do manifestacji w uczelni. **Nieco później na ulicach miasta doszło do kilku utarczek, w czasie których wielu studentów zostało zranionych.**

500 uczenic zabarykadowało się w gmachu swego gimnazjum

Buenos Aires, 13. 3. (PAT). Donoszą z Meksyku, że w dzielnicy Mixcoac grupa złożona z przeszło 2 tys. osób otoczyła gmach gimnazjum żeńskiego sióstr Teresjanek, niedopuszczając do zajęcia go przez władze i przekształcenia na szkołę publiczną. Uczennice w liczbie około 500 zabarykadowały się w gmachu gimnazjum. Wobec zajęcia takiego stanowiska przez ogół, władze odstąpiły od swojego zamiaru.

Wbrew zdaniom lekarzy sądy niemieckie kastrują skazańców

Frankfurt n. Menem, 13. 3. (PAT). „Kasseler Post" nr. 67 z 8 bm. donosi, że **tamtejszy sąd skazał 31-letniego siodlarza Grzegorza Koebericha za wielokrotne przestępstwa na tle erotycznem, na przymusową kastrację,** wbrew zdaniu rzeczoznawcy lekarza, który się do tego rozstrzygnięcia nie chciał przychylić. Zdaniem lekarza niema pewności, czy kastracja usunie chorobliwe popędy erotyczne.

Hitlerowcy szachują plebiscyt saarski

Co na to komisja rządząca?

Saarbruecken, 13. 3. (PAT). Według dziennika „Freiheit" prowadzona przez prasę narodowo-socjalistyczną w Zagłębiu Saary **akcja werbunkowa wśród czytelników na rzecz wstępowania do t. zw. „frontu niemieckiego" jest próbą przeprowadzenia w sposób jawny plebiscytu w sprawie przyłączenia Zagłębia do Rzeszy.** W ten sposób narodowi socjaliści **dążą do zaszachowania właściwego plebiscytu,** zorganizowanego przez Ligę Narodów.

Na całym obszarze Zagłębia Saary **powstał już szereg lokali wyborczych** i rozpoczęto propagandę przy pomocy plakatów i domokrążnych agitatorów. **Wszyscy wzbraniający się zgłaszania swego przystąpienia do frontu niemieckiego piętnowani są przez narodowych socjalistów, jako „zdrajcy", którzy w razie przyłączenia terytorjum Zagłębia do Rzeszy będą wyjęci z pod opieki prawa.**

Akcja, prowadzona przez „front niemiecki" **zwróciła już rzekomo uwagę komisji rządzącej Zagłębia Saary oraz czynników paryskich, londyńskich i genewskich.** Prasa niezależna w Zagłębiu Saary protestuje **przeciwko wywieraniu w ten sposób presji przez narodowych socjalistów na ludność.**

A gdzież antysemityzm?

Saarbrücken, 13. 3. (PAT). Według doniesienia socjalistycznej „Volksstimme" kierownictwo „niemieckiego frontu" zamierza przyjmować do organizacji **żydów zamieszkałych w Zagłębiu Saary,** aby w ten sposób zyskać podczas plebiscytu 5—600 tys. głosów żydowskich na rzecz przyłączenia go do Rzeszy. Prasa Zagłębia ostrzega przed możliwością podobnego manewru ze strony nar. socjalistów.

Na giełdach europejskich zapanował spokój

Warszawa, 13. 3. (PAT). Po kilku tygodniach wahań i wybitnej nerwowości **zapanowała od paru dni na europejskich rynkach walutowych tendencja wybitnie spokojna.** — Wahania kursowe są zupełnie nieznaczne.

Dolar ustabilizował się w granicach kursu, wyznaczonego przez ustawę amerykańską, a raczej w okolicach górnego punktu złotego.

Funt ostatnio również nie wykazuje większych wahań, oscylując w stosunku do dolara w okolicach parytetu 5,08 dolara za 1 funt, w stosunku zaś do franka francuskiego w okolicach 77,15—77.20 fr. za 1 funt.

Lir włoski, jakkolwiek wciąż dość słaby, nie wykazuje jednak większych wahań i notowany jest w Paryżu po kursie 130,40 do 130,50, w Warszawie zaś po kursie 45,50 do 45,60.

Odpływ złota z Europy do Ameryki, jak również ruch złota między krajami europejskimi spowodowany przejściowym spadkiem walut do dolnego punktu złotego, **również się ustalił.**

Ogólnie stwierdzić można, że **nastąpiło powszechne uspokojenie,** jednak trudno jest przewidzieć jak długo ono potrwa. Będzie to zależało w pierwszym rzędzie od dalszych posunięć amerykańskich w dziedzinie walutowej jak również od angielskiej polityki walutowej.

Dekoracja zasłużonych działaczy gospodarczych

w Ministerstwie Przemysłu i Handlu

Warszawa, 13. 3. (PAT). W dniu 12 bm. **p. Minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki,** w otoczeniu wyższych urzędników państwowych, **dokonał dekoracji szeregu urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz osób ze sfer gospodarczych.**

M. in. kawalerskim krzyżem orderu „**Odrodzenia Polski**" zostali odznaczeni pp. D. Lipiński, dyrektor Instytutu Badania Konjunktur, Wł. Momentowicz, radca w Min. Przem. i Handlu, inż. . Czaplicki, wiceprezes Sowarzyszenia elektr. w Warszawie, M. Friede, prezes Stow. przedst. handl. w Warszawie, St. Górski, radca Izby Przemysł. Handl. w Warszawie.

Złotym „**Krzyżem Zasługi**" zostali odznaczeni: pp. J. Chrzanowski, nacz. wydz. oraz T. Huczyński, radca ministerjalny oraz J. Loth, prof. Szkoły Głównej Handl. w Warszawie, L. Wellisz, dyrektor zarządu pierwszej fabryki lokomotyw w Polsce.

Pozatem wiele osób zostało odznaczonych **srebrnym i bronzowym Krzyżem Zasługi.**

Jakie cła obowiązują

w obrocie towarowym polsko-niemieckim?

Warszawa, 13. 3. (PAT). Ministerstwo Przemysłu i Handlu, w związku z zapytaniem, zgłoszonem do Ministerstwa, komunikuje, że od chwili wejścia w życie protokółu polsko-niemieckiego z dnia 7 bm., tj. **od dnia 15 bm. obowiązywać będą następujące cła w obrocie między Polską a Niemcami:** 1) przy wywozie polskich towarów do Niemiec obowiązywać będą w stosunku do wszystkich towarów normalne autonomiczne cła (nie cła konwencyjne), tj. cła, zawarte w pierwszej rubryce niemieckiej taryfy celnej, 2) przy przywozie towarów niemieckich do Polski obowiązywać będą w stosunku do wszystkich towarów cła normalne autonomiczne, zawarte w drugiej kolumnie polskiej taryfy celnej (nie cła konwencyjne).

—o—

Bułgarja nie przystąpiła do paktu bałkańskiego

Londyn, 13. 3. (PT). „Daily Telegraph" donosi, że aczkolwiek **Bułgarja odmówiła przystąpienia do paktu bałkańskiego, to jednak Turcja, Grecja, Rumunja i Jugosławja gotowe są nawiązać rokowania z Bułgarją w sprawie zawarcia indywidualnych paktów o nieagresji.**

W ten sposób sygnatarjusze paktu bałkańskiego pragną stwierdzić, że nie jest on zwrócony przeciwko Bułgarji. Propozycja ta odpowiadać ma również zamiarom bułgarskim.

„Drogi do niemieckiego wschodu" nie prowadzą przez Akwizgran

Berlin, 13. 3. (PAT). W Akwizgranie nastąpiło otwarcie wystawy propagandowej „Drogi do niemieckiego wschodu". Przemawiał m. in. przedstawiciel młodzieży niemieckiej z Gdańska Zirwas, który podkreślił, że celem wystawy jest **zadokumentowanie łączności „niemieckich" obszarów wschodnich z Rzeszą.** Delegat ministerstwa komunikacji Rzeszy zapowiedział, iż zwiedzający prowincje wschodnie korzystać będą z 40 proc. zniżki w komunikacji kolejowej, okrętowej i lotniczej.

W uznaniu zasług przy pacyfikacji Wiednia

Wiedeń, 13. 3. (PAT). Prezydent **Miklas zamianował ministrem spraw wojskowych dotych czasowego sekretarza stanu w min. spr. zagr. wojsk. gen. Scheuborg-Hartenschteina,** w uznaniu zasług położonych przy tłumieniu rewolucji.

Kardynał Maurin odznaczony wielką wstęgą „Polonia Restituta"

Lyon, 13. 3. (PAT). W dniu wczorajszym przybył do Lyonu ambasador Rzplitej Chłapowski, który wręczył kardynałowi Maurin, arcybiskupowi Lyonu **wielką wstęgę orderu „Polonia Restituta".** W przemówieniu ambasador podkreślił zasługi kardynała Maurina na polu opieki duchowej nad emigrantami polskimi oraz na polu zbliżenia polsko-francuskiego. W odpowiedzi kardynał Maurin **serdecznie podziękował za to wysokie odznaczenie polskie.**

Skuteczna interwencja konsula

Lipsk, 13. 3. (PAT). Pod naciskiem czynników partyjnych w jednej z cegielni Gotha **zwolniono ostatnio z pracy 5 polskich robotników,** zatrudnionych w tem przedsiębiorstwie bez przerwy od roku 1914. Zwolnionym dano jednocześnie do zrozumienia, że **dla obcokrajowców trzecia Rzesza miejsca nie ma i, że winni wobec tego czemprędzej wrócić do kraju.**

Sprawą zainteresował się konsulat Rzplitej w Lipsku i w wyniku przeprowadzonej interwencji uzyskał pełną satysfakcję w postaci przywrócenia stanu pierwotnego. Wiadomość tę przyjęła cała okoliczna Polonja z objawami dużego zadowolenia.

Japoński torpedowiec bez załogi

Tokio, 13. 3. (PAT). Torpedowiec „Tomotsuru", co do którego istniała obawa, że zatonął w czasie burzy, **odnaleziony został w pobliżu wyspy Szisikizima opuszczony przez załogę.** Ministerstwo marynarki odmawia przed przeprowadzeniem śledztwa podania wiadomości o stratach, poniesionych przez załogę. Torpedowiec „Tomotsuru" był torpedowcem najnowszego typu i dopiero w ubiegłym miesiącu opuszczony był na wodę.

Katastrofalna klęska tenisistów niemieckich w Medjolanie

Medjolan, 13. 3. (PAT). Rozegrany w Medjolanie mecz tenisowy Berlin — Medjolan przyniósł katastrofalną klęskę Niemcom w stosunku 5:0. Barw Berlina bronili mistrz Niemiec von Cramm i Frenz.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . 15 fen.
" " " " " " 4-łamowej . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9;
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wilsona 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . 2.89 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.